

Słowo Nadziei

A przecież Pisma nie można unieważnić” (Jan 10:35EŚP)

Zostać w kościele, czy być kościołem?

Pan Jezus powiedział do apostołów. Którzy swoim życiem, wypełniali to polecenie. Pokazując swoim przykładem jak służyć tym, którzy się nawracali „A Jezus przywołał ich do siebie i rzekł: Wiecie, że władcy narodów uciskają je, a wielcy dają im odczuć swą władzę. Nie tak będzie u was. Lecz kto by między wami chciał stać się wielkim, niech będzie waszym sługą. A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem waszym, na wzór Syna Człowieczego, który nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu” (Mat. 20:25-28BT).

Nowy Testament został spisany w języku greckim i nie występuje w nim słowo kościół, ale eklezja. Tę zmianę wprowadzono nie wiadomo kiedy i kto. Kardynał Grzegorz Ryś jako prof. Historii zastanawiał się od czego słowo kościół pochodzi. Można odsłuchać to w telefonie cały wykład.

Pan Jezus po zmartwychwstaniu ukazał się apostołom powiedział „Wtedy rozjaśnił im umysł, aby rozumieli Pisma. I powiedział: "Tak jest napisane: Chrystus będzie cierpiał, a trzeciego dnia zmartwychwstanie i w Jego imię zostanie ogłoszone nawrócenie na odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, rozpoczynając od Jeruzalem. Wy jesteście świadkami tych rzeczy(Łuk. 24:45-48EŚP). Tu nie tylko chodzi nazwę, ale wypełnienie Chrystusowego nakazu.

„Przymiotnik eklezjalny ma bardzo wąski zasięg użycia, ograniczony do tekstów specjalistycznych. **Odnosi się do Kościoła rozumianego przede wszystkim jako wspólnota duchowa**, o czym mogą świadczyć takie połączenia jak eklezjalny wymiar rodziny, eklezjalny charakter zrzeszeń katolickich, ruch eklezjalny” **Wikipedia**

Tylko w Eklezji, a nie kościołach, organizacjach, ani jakichkolwiek innych wspólnot, wszyscy mają w niej równy głos. **Wszyscy braćmi jesteście**. Niestety Konstanty w 325 roku, jako Cezar Rzymu, kiedy stanął na czele eklezji, wprowadził wojskowe metody. To on i jego następcy przez setki lat zatwierdzali jakie ma być nauczanie. Tym samym odszedł od nauczania jakie zalecił Pan Jezus. Nie ma eklezji stopniowania. Głos dostawali odgórnie jak w wojsku, w co wierzyć.

Ap. Paweł pisząc (1 List do Koryntian) podał jaki porządek powinien być w społeczności. Zbory były małe. Mieściły się w prywatnych domach, jak czytamy w Liście do Rzymian: „Pozdrowcie także Kościół gromadzący się w ich domu. Pozdrowcie mego umiłowanego Epeneta, który jest pierwszym darem Azji dla Chrystusa” (Rzym. 16:5). „Pozdrowcie tych, którzy należą do domu Arystobula”. (Rzym. 16:10) Ap. „Pozdrowcie tych z domu Narkissosa, którzy należą do Pana”. (Rzym. 16:11 BT) Pozdrowcie się wzajemnie świętym pocałunkiem (Rzym. 16:16). Wielu chodzi

do różnych kościołów, aby się uświęcić. Ap. Paweł pytał Koryntian, pyta i nas: „Czy nie wiecie, że świątynią Bożą jesteście i że Duch Boży mieszka w was?” (1 Kor. 3:16). „Jakiż układ między świątynią Bożą a bałwanami? Myśmy bowiem świątynią Boga żywego, jak powiedział Bóg: Zamieszkać w nich i będę się przechadzał pośród nich, I będę Bogiem ich, a oni będą ludem moim. Dlatego wyjdźcie spośród nich i odłączcie się, mówi Pan, I nieczystego się nie dotykajcie; A ja przyjmę was I będę wam Ojcem, a wy będziecie mi synami i córkami, mówi Pan Wszechmogący” (2 Kor. 6:16-18BT).

Ktoś nagrał krótki film o pastora, który miał przydział do ich społeczności. Nikt go nie znał. Przebrał się za żebraka, ale wierni tego kościoła nie chcieli go wpuścić. Kiedy się ujawnił kim jest, ci sami ludzie okazali mu wielką radość, choć kilkadziesiąt minut wcześniej nie chcieli go wpuścić do Zboru.

Gdyby Pan Jezus dziś odwiedził waszą społeczność, czy by nie uczynił to samo co w Jerozolimie: „Napisane jest: Dom mój będzie nazwany domem modlitwy, a wy uczyniliście zeń jaskinię zbójców! (Mat. 21:13BWP). „Zapewniam was bowiem: Jeśli waszą doskonałością nie będziecie przewyższać uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego” (Mat. 5:20BWP). Ktoś powiedział, że Pan Jezus nie był zbyt religijny, bo nie często w tygodniu pochodził do Świątyni.

Filip kiedy spotkał Natanaela powiedział do niego: „Znaleźliśmy Tego, o którym pisał Mojżesz w Prawie i Prorocy - Jezusa, syna Józefa z Nazaretu. Rzekł do niego Natanael: Czyż może być co dobrego z Nazaretu? Odpowiedział mu Filip: Chodź i zobacz. (Jana

1:4,46). Filip nie tłumaczył mu, ale skierować do Jezusa. Często podczas głoszenia zniechęcamy się, ponieważ nie widzimy owoców tej pracy. Jakże często zapominamy, że serce i umysł otwiera Pana Jezus. „Wtedy otworzył im umysły, aby mogli zrozumieć Pisma” (Łuk. 24:45BW). Chodzili z Jezusem 3,5 roku. Widzieli znaki i cuda.

„Ale to wszystko się stało, aby się wypełniły Pisma prorockie. Wtedy wszyscy uczniowie go opuścili i uciekli” (Mat. 26:56 BW). Ja jeśli nie ma reakcji po 10 minutach kończę. „Lecz gdy przyjdzie On, Duch Prawdy, wprowadzi was we wszelką prawdę, bo nie sam od siebie mówić będzie, lecz cokolwiek usłyszy, mówić będzie, i to, co ma przyjść, wam oznajmi” (Jana 16:13. Często mówił o swej śmierci. Kiedy Go zabili, oni uciekli.

Pan Jezus jest przez 2000 lat działa tak samo. „Chrystus wczoraj i dziś, ten sam i na wieki. (Hebr. 13:8 Albowiem otępiało serce tego ludu, uszy ich dotknęła głuchota, oczy swe przymrużyli, żeby oczami nie widzieli ani uszami nie słyszeli, i sercem nie rozumieli, i nie nawrócili się, a Ja żebym ich nie uleczył. (Mat. 13:15BW).

My mamy mówić, a Chrystus otwiera serca i umysły ludzi. Nie zapominajmy o tym. Niektórzy niejako na migi słyszającym chcieli wytłumaczyć. Ale Bóg nigdy się nie spóźnia. Pan Jezus zapoczątkował tę pracę, a my z Jego pomocą ją kontynuujemy. Apostoł Paweł tylko raz zapisał jaka jest nasza rola: „Jesteśmy bowiem współpracownikami Boga. Wy jesteście uprawną rolą Boga, Jego budowlą” (1 Kor. 3:9PE). Nie zniechęcajmy się. Jego też nie słuchali. Raczej oskarżali Go, że nie zachowywał szabat, bo uzdrawiał chorych. To nie

podobało się przywódcom duchowym Izraela. Z tego powodu apostołom kapłani z czasem zabronili chodzić do Świątyni aby się modlić. Arcykapłan był największym przeciwnikiem Jezusa. „Mówił do Izraelitów „lepiej jest dla was, gdy jeden człowiek umrze za lud, niż miałby zginąć cały naród” „A nie powiedział tego sam od siebie, lecz będąc w tym roku arcykapłanem, prorokował, że Jezus miał umrzeć za naród” Jana 11:50,51BW).

To Piłat stanął w obronie Jezusa: „A oni krzyczeli: Precz! Precz! Ukrzyżuj Go! Piłat rzekł do nich: Czyż króla waszego mam ukrzyżować? Odpowiedzieli arcykapłani: Poza Cezarem nie mamy króla. Rzekł do nich Piłat: Weźcie Go i sami ukrzyżujcie! Ja bowiem nie znajduję w Nim winy” (Jana 19:5,6BT).

Tak jak wtedy wielu dziś, nie pozwoliłaby największemu wrogowi Jezusa wygłosić prorocstwo. Również i dziś ci, którzy mówimy, że Jezus jest naszym Panem, daleko nam do tego co głosił i czynił Jezus.

„Posłuchajcie, dzieci Izraela, głosu Boga, Który spór wiedzie z mieszkańcami kraju. Bo nie masz już wśród nich miłosierdzia ni miłości i nikła znajomość Boga na ziemi”. (Oz, 4:1BWP). „Pan Jezus pyta nas: „Powiadam wam, że szybko weźmie ich w obronę. Tylko czy Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?” (Łuk. 18:8BW). Nie będzie zbawiał religii, ale uczniów. Niestety te słowa rozlały na wszystkich. Sprawiedliwość ludzka zabija, miłosierdzie Boże ożywia.

„Nie sądzcie, abyście nie byli sądzeni”. (Mat. 7:1BT). To On będzie sądził wszystkich. (2 Kor. 5:10). Jakie było moje zaskoczenie, kiedy obecny Papież Leon XIV powiedział do Kościoła

Katolickiego, aby odrzucili tradycje. „Mówi przecież do Mojżesza: Miłosierdzie okażę temu, komu je okazuję, i zlituję się nad tym, nad kim się lituję” (Rzym. 9:15EŚP). Człowiek Boży cieszy się z nawrócenia każdego grzesznika. „Idźcie i nauczcie się, co to znaczy: „Miłosierdzia chcę, a nie ofiary. Nie przyszedłem bowiem wzywać sprawiedliwych, lecz grzeszników” (Mat. 9:13EŚP). Przecież i nam je okazał.

„Bracia, nawet jeśli ktoś popadnie w grzech, wy, którzy trwacie w Duchu, podźwignijcie go z całą łagodnością. Uważaj jednak, abyś i ty nie uległ pokusie. Jedni drugim noście brzemiona, a tak wypełnicie prawo Chrystusa. Jeśli ktoś sądzi, że jest kimś ważnym, podczas gdy nim nie jest, sam siebie oszukuje. Każdy niech osądza swoje czyny i w sobie niech znajduje powód do chwały, a nie w porównywaniu się z innymi. Każdy bowiem poniesie swój własny ciężar. (Gal. 6:1-5EŚP).

Papież też potrzebuje nawrócenia. Jego głos jest nośny i poprzez niego Słowo może dotrzeć do zablakanych i oszukanych. Powiedział, że kościoły przypominają muzea, pełno w nich różnych postaci, obrazów rysunków.

Zawrzało. Niektórzy byli gotowi nawet wygonić Papieża z Rzymu, gdyby nie bali się Prawa Karnego. Podważył tradycje w tym kościele. Miał rację, ponieważ przed nią ostrzegał Pan Jezus: „Lud ten czci mnie wargami, ale serce ich daleko jest ode mnie. Daremnie mi jednak cześć oddają, głosząc nauki, które są nakazami ludzkimi” (Mat. 15:8,9BW).

Nieważne kto mówi, ale co mówi. Podając przykład Papieża, chodziło mi tylko o to, że łatwo wprowadzić nauki, które ucho łechcą. Ale bardzo trudno się z nich wyplatać. „Albowiem przyjdzie

czas, że zdrowej nauki nie ścierpią, ale według swoich upodobań nabierają sobie nauczycieli, żądni tego, co ucho łąchce” (2Tym. 4:3BWP). „Prowadzimy bowiem walkę nie ze zwykłymi ludźmi, lecz mamy stawiać czoło Zwierzchnościom i Władzom, rządcom świata tych ciemności oraz mocom duchowym zła na wyżynach niebieskich” (Ef. 6:12 BWP).

Każdy w jakiś sposób został skażony kłamstwem, które podpinano pod Słowo Boże. Dziś wielu, którzy taką drogę przeszli dziwią się, jak mogli dać temu wiarę. Odpowiedź jest prosta, zostaliśmy oszukani, ale abyśmy w to uwierzyli, odczytano kilka słów z Biblii, potem przykryli je swoimi komentarzami.

Np. co dotyczy bałwochwalstwa, prawie nie tłumaczyli. „Będąc więc z rodu Bożego, nie powinniśmy sądzić, że Bóstwo jest podobne do złota albo do srebra, albo do kamienia, wytworu rąk i myśli człowieka. Nie zważając na czasy nieświadomości, wzywa Bóg teraz wszędzie i wszystkich ludzi do nawrócenia”. (Dzieje 17:29,30; Patrz 2 Mojż. 20:3-5)

Zadali pytanie, czy chrześcijanie powinni toczyć między sobą wojny? Odpowiedź w historii jest w tym temacie jest dobrze udokumentowana. Ja osobiście pierwszą Biblię miałem od świadków. Była to Biblia Gdańska. Potem wydano Biblię Tysiąclecia. I w 1975 roku Biblię Warszawską. Nie wiedzieliśmy, że Biblii są zamieszczone - dwa Zakony. Pierwszy zwany Mojżeszowym, drugi, który ustanowił Pan Jezus w dzień swej śmierci. Odpowiedź była Szkoda, że nie zacytował tych słów apostoła: „W owym czasie rozpoczęło się wielkie prześladowanie zboru w Jerozolimie i

wszyscy, z wyjątkiem apostołów, rozproszyli się po okręgach wiejskich Judei i Samarii” (Dzieje 8:1BT). *Eklezja* była w podróży. Nie rozsiadała się w luksusowych apartamentach. Ci co uwierzyli w Jezusa ratując swoje życie, po drodze głosili Dobrą Nowinę. „Równocześnie pojawiły się nad nimi jakby język z ognia; rozdzieliły się i po jednym spoczyły, na każdym z osobna. Wtedy wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak sam Duch pozwalał im mówić”. (Dzieje 2:3,4BWP).

Ponieważ głosili nie tylko na terenie Izraela, ale w ościennych narodach, Jak Duch pozwalał im mówić” Nie było to bezmyślne powtarzanie jakichś słów, ale głoszenie Ewangelii w różnych językach, których się nie uczyli. Pan potrzebował ich języka, aby ogłosił to co „Duch im poddawał”.

Nie mieli ukończonych szkół teologicznych. „A wszyscy się zdumieli, tak że jeden drugiego pytał: Co to jest? Nowa jakaś nauka z mocą. Nawet duchom nieczystym rozkazuje i są Mu posłuszne”. (Marka 1:27BT). Czynie to samo co ich Pan, który im obiecał: „Otrzymacie jednak moc Ducha Świętego, który zstąpi na was, i staniecie się moimi świadkami w Jerozalem, w całej Judei, w Samarii i aż po krańce ziemi” (Dzieje 1:8 EŚP). „Tymczasem wielu z tych, którzy usłyszeli ich naukę, uwierzyło. I tak liczba nowo nawróconych mężczyzn sięgała pięciu tysięcy. (Dzieje 4:4).

„Tak i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam polecono, mówcie: Sługami nieużytecznymi jesteśmy, spełniliśmy swój obowiązek” (Łuk. 17:10EŚP). Bo nie wy będziecie tymi, którzy mówią, ale Duch Ojca waszego, który przez was będzie mówił.

(Ewangelia Mateusza 10:20) Postanówcie sobie nie obmyślać naprzód, jak się będziecie bronić. (Łuk. 21:14) Jeżeli więc Syn wyzwoli was, będziecie na prawdę wolni. (Jana 8:36)

)Nie potrzebne były im świątynie, które byłyby dla nich niepotrzebnym obciążeniem. „Ale Najwyższy nie mieszka w budowlach rękami uczynionych, jak mówi prorok: Niebo jest tronem moim, A ziemia podnóżkiem stóp moich; Jaki dom zbudujecie mi, mówi Pan, Albo jakie jest miejsce odpocznienia mego? Czy nie ręka moja uczyniła to wszystko? Ludzie twardego karku i opornych serc i uszu, wy zawsze sprzeciwiacie się Duchowi Świętemu, jak ojcowie wasi, tak i wy!” (Dzieje 7:48-51BWP). Do VI wieku nie budowano żadnych kościołów. Eklezja nie siedziała w ławach

kościelnych, ale była w ciągłej podróży. Gdy przyszło dziś znosić to o czym pisze Paweł, wielu zrezygnowałoby z przywództwa „Nie głosimy bowiem siebie samych, lecz Chrystusa Jezusa jako Pana, a nas jako sługi wasze przez Jezusa. Albowiem Bóg, Ten, który rozkazał ciemnościom, by zajaśniały światłem, zabłysnął w naszych sercach, by oślnić nas jasnością poznania chwały Bożej na obliczu Chrystusa. Przechowujemy zaś ten skarb w naczyniach glinianych, aby z Boga była owa przeogromna moc, a nie z nas. Zewsząd cierpienia znosimy, lecz nie poddajemy się zwątpieniu; żyjemy w niedostatku, lecz nie rozpaczamy; znosimy prześladowania, lecz nie czujemy się osamotnieni; obalają nas na ziemię, lecz nie giniemy” (2 Kor. 4:5-9BWP).

Dialog, który prowadził Pan Jezus...

Można oszukiwać ludzi przez pewien czas, ale nie da się oszukiwać wszystkich. Dlatego taką blokadą na to jest dialog, a nie monolog. Ponieważ w dialogu każdy może przedstawić swój punkt. I każdy musi liczyć się ze słuchaczami.. Słuchałem profesorów katolickich, którzy ubolewali nad tym, że każdy musi przyjąć ich nauczanie. Historia tego i nie tylko tego kościoła pokazuje, do jakich wypaczeń doszło w ich kościele.

Niestety nie tylko Świadkowie pod rygiem wyłączenia na siłę wtłaczają do umysłów ludzi kłamliwe nauki. W ten sposób wychowuje się biernie chrześcijaństwo. Które ogranicza się do określonych nauk, modlitw i liturgii. Nie rozumując tego co przez wiele lat powtarzają. Kiedy byłem świadkiem, odwiedzając ludzi w ich domach, pytałem co było czytane w kościele. Na sto pytań

było kilka poprawnych odpowiedzi. Po tych doświadczeniach, stawaliśmy przed kościołem i kiedy skończyła się msza. Podchodziliśmy do księdza i pytaliśmy o to samo co jego parafian. Ludzie byli ciekawi odpowiedzi księdza, ale najczęściej ksiądz nam obsztorcował lub uciekał na plebanie.

Niektórzy jego parafianie byli przekonani, że ksiądz otworzy Pismo i będzie nam wykladał. Ale taka postawa księdza spowodowała u niektórych ludzi, że zainteresowali się tym co mówiliśmy, i stali się świadkami. Dziś wiemy, że wiele nauk np. o roku 1914 była fałszywa. Ale najwięcej ludzie rozumieli kiedy mówiliśmy o bałwochwalstwie. Często zadawaliśmy i pytanie – którą Maria jest prawdziwa, bo jedna mulatka, druga semitka, a każda o innej urodzie. Ludzie, którzy każdego dnia patrzyli na

te obrazy, patrzyli na nie jakby pierwszy raz je widzieli, i nie bardzo wiedzieli co odpowiedzieć. Inni mówili, że zapytają księdza. Według tego powiedzenia: „Obcych nauk nie tykaj, ale jak nie wiesz księdza pytaj”.

Świadkowie akurat w bałwochwalstwie poprawnie wykładali Pismo. Niestety ja tak jak ci ludzie byłem przekonany o swej prawdzie. W nauczaniach niewolnika błędziłem, nie będąc tego świadomi tego, że zostałem oszukany. Kiedy rozmawiało się księdzem, to tylko mnie utwierdzał, że świadkowie mają rację. Kiedyś głosiłem od domu do domu nabrałem na mieszkanie dwóch kleryków. Podjęli temat imienia Bożego. Pożyczyłem im Drugą Księgę Mojżeszową i między innymi na stronie 310 czytamy:

„Imię Jahwe nie jest wynalazkiem ludzi, ale jest darem danym Izraelitom przez objawienie” (...) Imię Boże miało na celu uzmysłwić stały związek Boga z swym narodem. Jahwe tedy, to imię Boga przymierza. Dla czcicieli mieszczą się „pomoc” w tym imieniu (Ps. 120:2; 123 8). Lud Boży składa się s tych, którzy się nazywają jego imieniem (Iz. 53:7, Jer, którzy wzywają jego imienia (Am. 9:12; Jer. 14:9).

„Kodeks Kapłański nie zna mocniejszego motywu, dla zalecenia swych przepisów, jak przypomnienie zbawczego imienia Jahwe”. „to ja Jahwe Bóg wasz. (...) Wymienienie tego imienia jest aktem wiary, ale i wdzięczności. Imię to jest znakiem sakralnym otrzymania pomocy Bożej (2 Mojz. 3:15 Ktokolwiek będzie wzywał imienia Jahwe, będzie zbawiony”.

(Księga Wyjścia s 310,311 Wyd. PALLOTTINUM Pozań 1964)

Umówiłem się z nimi, że odwiedzę ich za dwa tygodnie. Kiedy popatrzyli, że książka ta wydana jest przez Kościół Katolicki. Chętnie wyrazili zgodę na taką konfrontację. Kiedy ich odwiedziłem, drzwi były zamknięte. Poszedłem

do Proboszcza i kiedy wspomniałem o tej książce, którą im pożyczyłem. Oddał mi ją i powiedział, że zostali przeniesieni do innej Parafii. Ale nie zdradził gdzie.

Jak się wymawia imię Boże?

Ponieważ Świadkowie posługują się imieniem Bożym jak rozmową z kolegą Jedni zaniechali wymawianie tego imienia. Choć nie wiedzą jak wymawia się to imię wszędzie przekonuje, że Jehowa. Swym nieposłuszeństwem przyczyniają się do tego, że ludzie bluźnią temu imięninowi.

Kiedyś w Katowicach czekając na pociąg, na schodach dworca, stały dwie głosicielki i jeden głosiciel. Widząc, że zainteresowałem się ich literaturą jedna z nich zapytała mnie, czy czytał pan coś z literatury Świadków Jehowy?

Zapytałem ją skąd pani wie jak się wymawia imię Boże? Odpowiedziała - mamy zapisane w każdej Strażnicy, a nawet w naszej Biblii i też w Nowym Testamencie.

Zapytałem ją, a gdybym z pani publikacji przeczytał, że nikt nie wie jak się wymawia imię Boże? Zdecydowanie poprosiła abym to uczynił. Wziąłem tę publikację pt. **„Imię Boże, które pozostanie na zawsze s 6 ak. 1”**

„Prawdę mówiąc, nikt nie wie na pewno, jak pierwotnie wymawiano imię Boże”. Po odczytanie tych słów Zanie mówili. Ta wojowniczka głosicielka, spojrzała na tego brata błagającym spojrzeniem, aby to wytłumaczył. On sam był zaskoczony tym co sam przeczytał. Ta wojownicza głosicielka, była gorliwa. Odczytałem z jej z Biblii te słowa: „Nie jest też dobrze, by dusza nie miała wiedzy, a kto śpieszy swymi stopami, ten grzeszy. To głupota ziemskiego człowieka wypacza jego drogę, a jego serce

wybuchu gniewem na Jehowę” (Przyp. 19:2,3PNS). Była wzburzona. Pytała ich - dlaczego oszukaliście mnie? Strażnice, które trzymała, rzuciła o ziemię i poszła.

Jak powinno odbywać się zebranie?

„Jeżeli więc na zebraniu wiernych wszyscy zaczną modlić się obcymi słowami, a wejdzie na to ktoś obcy lub niewierzący, czy nie powie, że jesteście szaleni? Natomiast gdyby wszyscy przemawiali z natchnienia Bożego, a wszedłby człowiek niewierzący lub obcy, wasze słowa zmuszą go do zastanowienia i przekonają go. Wtedy on odstąpi swe serce, upadnie na twarz, odda pokłon Bogu i wyzna, że Bóg rzeczywiście jest wśród was. Jak wobec tego postępować, bracia? Otóż *każdy z was posiada jakiś dar*, jak: łaskę śpiewania hymnów, umiejętność nauczania i objawiania nieznanych spraw, dar modlenia się obcymi językami i tłumaczenia ich. Kiedy zbieracie się razem, korzystajcie z tych darów dla ogólnego zbudowania. Obcymi językami niech modlą się kolejno dwaj lub najwyżej trzej, a jeden niech tłumaczy. Gdyby jednak nie było tłumacza, powinni oni milczeć na wspólnym zgromadzeniu i mówić tylko do samych siebie i do Boga. Podobnie niech przemawia dwóch lub trzech mówiących z natchnienia Bożego, a inni niech to rozważają” (1 Kor. 14:23-29 BP).

Będąc jeszcze świadkiem, wiele zebrań odbywało się w domach i to w różnych religiach. Wtedy usługiwałem w jednym Zborze. I po zebraniu byłem umówiony z jednym głosicielem, który nie przyszedł. Poszedłem sam od domu do domu. Wszedłem do jednej kamienicy i na pierwszym piętrze, zapukałem do drzwi, ale chyba nikt słyszał. Ale

Na tym przykładzie widzimy, że największym wrogiem różnych kłamliwych ruchów religijnych jest ich własna literatura.

słyszał było, że ktoś jest środkiem. Złapałem za klamkę, drzwi były otwarte, więc wszedłem. Było tam około 20 osób. Jeden z nich kiedy mnie zobaczył, przerwał ich społeczność. Jak się okazało modlili się. Przedstawiłem się, że głoszę od domu do domu i nie pominęłam was. Jestem świadkiem, a wy kim jesteście?. Widzę, że macie Biblię. Jeden z nich powiedział, że się modlili. Spytałem tak wszyscy naraz zapytałem? No my tak się modlimy. Ale chyba znacie te słowa „Obcymi językami niech modlą się kolejno dwaj lub najwyżej trzej, a jeden niech tłumaczy. Gdyby jednak nie było tłumacza, powinni oni milczeć. Powinniśmy wszyscy opierać się na Biblii – stwierdziłem.

„Zbory w postępowaniu kierowali się nauką apostołów, żyli we wspólnocie, łamali chleb i modlili się” (Dzieje 2:42 BP). Nie bardzo mieli ochotę rozmawiać, poszedłem dalej. Możemy wzbogacić nasze społeczności, kiedy uruchomimy wszystkie dary w Eklezji Chrystusa.. Pan Jezus powiedział wszyscy braćmi jesteśmy. Niestety gdziekolwiek byśmy nie poszli, to wszędzie jest wyznaczony lub samo mianujący się przywódca. Ktoś do mnie dzwonił i opowiadał mi, że w niebie jest już tłum.

Czy ten brat był w niebie i widział to? Drogi bracie, niemożliwe jest aby ktokolwiek poszedł do nieba, przed widzialnym przyjściem Pana Jezusa jak. „Każdy według swojej kolejności: pierwszy Chrystus, potem w dniu Jego powtórnego przyjścia ci, którzy do

Niego należą” (1 Kor. 15:23BP). Trzymajmy się nauczania Biblii, zaoszczędzi to nam wiele przykrości. Ileż tytułów mają różni przywódcy. Dlatego „Spoglądajmy na Jezusa, który wprowadził nas na drogę wiary i przewodzi na niej aż do końca, który wołał raczej przyjąć krzyż aniżeli ofiarowaną Mu radość, nie lękał się niesławy i zasiadł na tronie po prawicy Boga” (Hebr. 12:2BP; (Dzieje 1:3).

„Oby was udoskonił we wszystkim, co dobre, abyście spełniali Jego wolę. Niech sprawia w was to, co jest Mu miłe, przez Jezusa Chrystusa, któremu chwała na wieki Amen” (Hebr. 13:21 BP). „Jezus Chrystus jest ten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki”. (Hebr. 13:8BP). Jeśli jakiejś nauki nie ma w Biblii to ignorujemy ją. Słuchałem jednego prof. Teologa Katolickiego, który powiedział: Ignorujemy klerykalizm. Tego w Biblii nie ma!. Apostoł Paweł pisząc List do Tymoteusza przypomniał jemu, jednocześnie i nam, co dla ucznia Chrystusa jest najważniejsze.

Ojciec Tymoteusza był Grekiem. Nie był uczniem Chrystusa. Podstawy wiary zaszczepliła mu babcia Lois i mama Eunice. Ap. Paweł o Tymoteuszu zapisał: „Jestem wdzięczny Bogu – któremu, jak moi przodkowie, służę z czystym sumieniem – ile razy dniem i nocą wspominam ciebie w moich modlitwach. I pragnę cię zobaczyć, wspominając twoje łzy, abym w pełni doznał radości. Pamiętam twoją nieobludną wiarę, która najpierw stała się udziałem twojej babki Lois i twojej matki Eunike do wieczności” (2 Tym. 1:3-7BE).

Paweł przypomniał mu, aby na nowo rozpalili dar łaski Bożej. Te dary były pośród uczniów Chrystusa jako dar Świętego Boga, służący do odnowienia łaski

Bożej. Aby przypomnieli i nam, że „od dzieciństwa znał Pisma święte, które mogą obdarzyć go mądrością ku zbawieniu przez wiarę w Jezusa Chrystusa. Dobrze wiemy, że troski życia codziennego mogą stłumić łaskę, która przypomina, że „Całe Pismo, które przez Boga jest natchnione i pożyteczne do **nauki**, do **wykrywania błędów**, do **poprawy**, do wychowywania w sprawiedliwości, aby człowiek Boży był doskonały, do wszelkiego dobrego dzieła przygotowany” (2 Tym. 3:15-17BW).

Łaska Boża może zostać przez nas uśpiona. Dlatego ap. chciał odwiedzić Koryntian - aby dostąpili powtórnej łaski” (2 Kor. 1:15). Apostoł nie powoływał się na siebie, ale na Pisma Święte, które dziś mamy umieszczone w jednej Księdze jaką jest Biblia. Gdyż Biblia głównie przedstawia nam Boga, i Jego działanie. Wielu jest przekonanych, że Biblia pisze tylko o ludziach. To prawda. Opisuje ona nasze wzloty i upadki, abyśmy każdego dnia czerpali z niej siły, do pokonywania różnych doświadczeń.

„Nie ulęknieś się strachu nocnego ani strzały za dnia lecącej, ani zarazy nadchodzącej z ciemnością, ani moru niszczącego w południe. Choćby obok Ciebie padło tysiąc ludzi, a dziesięć tysięcy po twej prawej stronie, ciebie to nie spotka. Gdy otworzymy swe oczy, ujrzymy zapłatę daną bezbożnym. Gdyż PAN jest twoim schronieniem!” (Ps. 91:5-9 ESP). Król Judzki, który panował 29 lat od 727–698 p.n.e. Został napadnięty przez króla Sennacheryba, który drwił sobie z Boga. Król Ezechiasz, w swej próbie oparł się nie na mieczu, ale na Słowie. „A teraz, o Jahwe, Boże mój, wyrwij mnie z rąk Sennacheryba, żeby wszyscy władcy na całej ziemi poznali, że tylko

Ty, o Jahwe, jesteś Bogiem” (2 Król. 19:19). Jak my zachowalibyśmy podczas takiej próby? Ta historii wydarzyła się około 2700 temu. Czerpmy siły z tego doświadczenia. Słowo Boże umacnia i odświeża naszą wiarę.

Sennacheryb drwił sobie z Boga w taki sposób. „Czy wśród wszystkich bogów tych krain są jakieś bóstwa, które zdolają je wyzwolić z mojej mocy, żeby można było utrzymywać, że to Jahwe będzie w stanie uwolnić z moich rąk Jerozolimę? A cały lud milczał, nie odpowiadając ani jednym słowem, ponieważ król wydał już wcześniej taki rozkaz: Nie odpowiadajcie mu nic!” (2 Król. 18:35,36). Czasy i królowie się zmieniają. Natomiast szyderycy przez swe wyrafinowane metody są coraz bardziej okrutni. Ale nie jesteśmy bezbronni: „Żywe bowiem jest słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca” (Hebr. 4:12BT).

Pismo jest Testamentem Boga, który zapisał dla swoich uczniów i nic w nim nie zmienił. Podobnie jak prorok (Daniel 7:14) zapisał testament dla Mesjasza który wykonał wszystko. „Będzie dana mu władza i chwała, i królestwo, aby mu służyły wszystkie ludy, narody i języki, Jego władza - władzą wieczną, niezmienną, jego królestwo – niezniszczalne”. Historia z życia Jezusa pokazuje, że Jezus został zabity nie otrzymawszy obietnicy. Ale „nie upadło żadne ze słów Pańskich na ziemię, które mówił Pan” Tak jak zapowiedział przez sługę swego Eliasza”.(2 Król. 10:10). Bóg zmartwychwzbudził Jezusa (Dzieje 10:40). Aby "Otrzymał pełną władzę w niebie i na ziemi" (Mat. 28:18). Dlatego

ap. Paweł zapisał: „Jezus Chrystus jest wczoraj i dziś ten sam - i aż na wieki!” (Hebr. 13:8). Zamiast narzekać, idźmy w ślady króla Ezechiasza „który zaczął modlić się do Boga: „O Jahwe, Boże Izraela! Ty, który zasiadasz na cherubach i jesteś jedynym Bogiem wszystkich królestw ziemskich, Ty, który stworzyłeś niebo i ziemię, nakłoń, o Jahwe, swoich uszu i wysłuchaj mnie, otwórz twoje oczy i wejrzyj na mnie.

Nie puszczaj mimo uszu słów Sennacheryba, który wysłał Rabsaka, aby znieważać Boga żywego” (2 Król. 19: 15,16BWP). Modlitwa jest ucieczką najpewniejszą. „Bóg jest ucieczką i siłą naszą, ratunkiem we wszelkim ucisku najpewniejszym” (Ps. 46:2BG).

Wtedy Bóg odpowiedział Sennacherybowi: „Komuś nabluznił, kogo znieważyleś? Przeciwko komu głos podniosłeś? Na kogo z góry patrzyłeś? Czy na Świętego Izraeloskiego?” (2 Król. 19:22). „Nigdy nie wejdiesz do tego miasta, nie wypuścisz żadnej strzały z łuku, nie wystawisz przeciw niemu swej tarczy, nie usypiesz przeciw niemu żadnego wału. Wrócisz do siebie drogą, którą przyszedłeś, i nie wejdiesz nigdy do tego miasta - wyrocznia Jahwe. Zaopiekuję się tym miastem, aby je ocalić, ze względu na Mnie i ze względu na sługę mojego Dawida” (2 Król. 19:33, 34).

Sennacheryb z około dwustutysięczną armią, uzbrojoną po zęby, usłyszał od Boga. „Jeszcze tej samej nocy anioł Jahwe udał się do obozu Asyryjczyków i zgładził 185.000 Asyryjczyków. Rano wstali i widzieli dokoła same trupy. Król Asyrii, zwinął obóz i odszedł; wrócił do swej Stolicy Niniwy. Śmiertelnie zachorował, i zabili go jego synowie. (2 Król. 19:35-37 BWP). Takie zwycięstwa będą oglądać ci, którzy będą żyć w wielkim

ucisku (Obj. 7:14). „I będą cię zwalczać, lecz cię nie przemogą, bo Ja jestem z tobą, aby cię ratować - mówi Pan” (Jer. 1:19BW). „Mojżesz powiedział do ludu: Nie bójcie się! Poczekajcie trochę, a

zobaczycie, jak jeszcze dziś Jahwe przyjdzie wam z pomocą. Już nigdy więcej nie będziecie oglądać Egipcjan tak, jak ich dzisiaj widzicie” (2 Mojż. 14:13 BWP).

„Lud mój ginie, gdyż brak mu poznania

„Ponieważ ty odrzuciłeś poznanie, i Ja ciebie odrzucę, abyś mi nie był kapłanem, a ponieważ zapomniałeś o zakonie swojego Boga, Ja też zapomnę o twoich dzieciach” (Oz. 4:6BW). Bóg nie podlega czasowi. (Ps. 90:4EŚP). Dlatego zawsze szukajmy pomocy u Niego. „Mojżesz im odpowiedział: Zaczekajcie, aż się dowiem, co PAN postanowi w waszej sprawie”. (4 Mojż. 9:8EŚP).

Nie walczmy niejako na oślep, ale tak jak król Ezechiasz. Nie wystrzelił żadnej strzały na wroga, a odniósł triumfalne zwycięstwo. Dlatego zawsze pytajmy Boga. Pan Jezus, któremu została dana wszelka władza na niebie i na ziemi nigdy nie pozostawi ucznia samemu sobie. Apostoł Paweł który doświadczył tej ochrony. (Hebr. 13:8BW). Tak jak obiecał Jozuemu „Nikt przed tobą się nie ostoi, dopóki żyć będziesz; jak byłem z Mojżeszem, tak będę z tobą, nie odstąpię cię ani cię nie opuszczę”. (Joz. 1:5) Również i my każdego dnia doświadczamy ochrony.

Prorok Sofoniasz zapisał: „Czekajcie na mnie wyrocznia PANA - na dzień, gdy wystąpię z oskarżeniem. Postanowiłem bowiem zgromadzić narody, zebrać królestwa, aby wylać na nie swoje oburzenie, cały żar mojego gniewu. Naprawdę ogień mojej zapalczywości strawi całą ziemię” (Sof. 3:8EŚP).

Prorok Eliasz kiedy żył na ziemi, zapowiedział, że król Jehu, zginie z ręki Elizeusza 727–698 p.n.e. Uwierzy, że zło nigdy nie odniesie pełnego zwycięstwa.

Choć Eliaszowi wydawało, że tylko on przeciwstawił się Baalowi. Ale Bóg wprowadził go z błędu. W Izraelu „pozostawię przy życiu siedem tysięcy mężów, to znaczy tych wszystkich, którzy nie zgięli nigdy swoich kolan przed Baalem i których usta go nie całowały”. (1 Król. 19:17,18).

Wielki ucisk będzie najtragiczniejszym okresem w dziejach ludzkości. Może w obliczu próby, będzie nam się wydawało, że zostaliśmy sami. Ale Pan Jezus: zapowiedział: „Wtedy bowiem nastanie wielki ucisk, jakiego nie było od początku świata aż dotąd, i nie będzie. A gdyby nie były skrócone owe dni, nie ocalałaby żadna istota, lecz ze względu na wybranych będą skrócone owe dni” (Mat. 24:21,22ESP).

„W tej godzinie nastąpi wielkie trzęsienie ziemi i runie dziesiąta część miasta. Siedem tysięcy osób zginęło podczas trzęsienia ziemi, a pozostali **zlekli się i oddali chwałę Bogu nieba**” (Obj. 11:13 ESP). Być może dzięki naszej wierze wielu zostanie ocalona. Będzie to czas bezgranicznego zaufania Słowu. Antychryst będzie przekonany, że zabił wszystkich naśladowców Chrystusa. „Tak jak dwaj świadkowie „usłyszają głos donośny z nieba, mówiący do nich: Wstąpcie tutaj! I wstąpili do nieba w obłoku, nieprzyjaciele zaś ich patrzyli na nich” (Obj. 11:12). Wybrani mają zapewnione: „I w tejże godzinie powstało wielkie trzęsienie ziemi, i dziesiąta część miasta zawałiła się, i zginęło w

tym trzęsieniu ziemi siedem tysięcy ludzi, pozostali zaś przerazili się i oddali część Bogu niebieskiemu” (Obj. 11:13 BW). „Nie wszyscy zaśniemy, ale wszyscy będziemy przemienieni w jednej chwili, w oka mgnieniu, na odgłos trąby ostatecznej; bo trąba zabrzmii i umarli wzbudzeni zostaną jako nie skażeni, a my zostaniemy przemienieni” (1 Kor. 15:51, 52 BW).

Pan Jezus w tym samym czasie przyjdzie wzbudzić tych co zmarli w Chrystusie, jak i tych, którzy przeżyją ten wielki ucisk (Jan 5:25). „A to wam mówimy na podstawie Słowa Pana, że my, którzy pozostaniemy przy życiu aż do przyjścia Pana, nie wyprzedzimy tych, którzy zasnęli”. (1 Tes. 4:15-17; Dzieje 14:22).

„Cokolwiek bowiem przedtem napisano, dla naszego pouczenia napisano” (Rzym. 15:4,5). „Nie nazywajcie spiskiem wszystkiego, co ten lud nazywa spiskiem, a czego on się lęka, wy się nie lękajcie i nie bójcie! PANA Zastępów – Jego uważajcie za Świętego, On niech będzie powodem waszego lęku, On niech będzie powodem waszej bojaźni! On stanie się świątynią, ale też kamienną przeszkodą i skałą, o którą się potkną oba domy Izraela, pułapką i siłdłem dla mieszkańców Jerozolimy. Wielu z nich się potknie, upadnie i rozbije, zostanie złapanych w sidła i pojmanych”. (Iz. 8:12-15BBW). Pan Jezus wlewa w nasze serca nadzieję. „Dlatego nie bójcie się ich, gdyż wszystko, co jest ukryte, będzie ujawnione, a o tym, co tajemne, wszyscy się dowiedzą” (Mat.

10:26 ESP). „Mówię wam, moi przyjaciele, nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, a potem nic więcej nie mogą uczynić”. (...) „A u was nawet wszystkie włosy na głowie są policzone.

Nie bójcie się! Jesteście warci więcej niż wiele wróbli”. (Łuk. 12:4,7 EŚP). „Odpowiedział im: Dlatego, że zbyt słaba jest wasza wiara. „Zapewniam was, jeśli będziecie mieli wiarę jak ziarnko gorczycy i powiecie tej górze: Przesuń się tam – to się przesunie. I nic nie będzie dla was niemożliwe” (Mat. 17:20).

„I powie Król do tych po prawej stronie: «Zbliźcie się, błogosławieni mojego Ojca. Weźcie w posiadanie królestwo przygotowane dla was od początku świata” (Mat. 25:34). „Twoje prawa niewzruszone są i słuszne, a domowi Twojemu, o Panie, przystoi świętować po wszystkie czasy” (Ps.93:5BWP).

„Dlatego zawsze modlimy się za was, aby nasz Bóg uczynił was godnymi powołania, aby z mocą spełnił każde dobre pragnienie i doprowadził do końca dzieło wiary” (2 Tes. 1:11EŚP). „Duch wyraźnie mówi, że niektórzy w czasach ostatecznych odstąpią od wiary, a zwrócą się ku duchom zwodniczym i ku nauce demonów” (1 Tym. 4:1EŚP).

„Nie mogli wejść z powodu niewiary” (Hebr. 3:19). „Oto słowo godne wiary i przyjęcia: Chrystus Jezus przyszedł na świat zbawić grzeszników. Spośród nich ja jestem pierwszy” (1 Tym. 1:15EŚP). „Przymnóż nam wiary! Szukajcie PANA, kiedy daje się znaleźć, wzywajcie Go, kiedy jest blisko! (Iz. 55:6).

Czy znamy Boga?

Bóg w szóstym dniu stwarzania „rzekł: „Uczynimy ludzi na Nasz obraz, podobnych do Nas”. „Ale Bóg wie, że w dniu,

w którym zjecie owoc, otworzą się wasze oczy i będziecie, jak Bóg, znali dobro i zło” (1 Mojż. 1:26; 3:5PE). „Czym

jest człowiek, że o nim pamiętasz, albo syn człowieczy, że troszczysz się o niego? Uczyniłeś go niewiele mniejszym od aniołów, ukoronowałeś go chwałą i czią” (Hebr. 2:6,7PE).

„On jest obrazem Boga niewidzialnego, pierworodnym wszelkiego stworzenia, ponieważ *w nim zostało stworzone wszystko*, co jest na niebie i na ziemi, rzeczy widzialne i niewidzialne, czy to trony, czy panowania, czy nadziemskie władze, czy zwierzchności; wszystko przez niego i dla niego zostało stworzone” (Patrz Kol 1:13-16BW).

Aby powiedzieć, że kogoś znam to nie wystarczy wiedzieć jak ma na imię, lub gdzie mieszka. Często okazuje się, że najmniej znamy sami siebie. Patriarchowie na początku nie wiedzieli jak ma na Imię. Kim jest Bóg? Ale On stopniowo objawiał się patriarchom, potem Izraelowi. Do Izraela powiedział „Słuchaj Izraelu! Jahwe jest naszym Bogiem, Jahwe jedyny!” (5 Mojż 6:4 BP). Przez proroka Izajasza w VIII wieku Bóg powiedział: „Wół zna swego gospodarza i osioł - żłób swego pana, a Izrael Mnie nie poznaje, mój lud niczego nie rozumie” (Iz.1:3EŚP).

Ludzie przez wszystkie wieki wzywali Boga, nie znając Go. Ale Bóg zna wszystkich. „Również Pan Jezus zapytał: Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego? A oni odpowiedzieli: Jedni za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za Jeremiasza albo za jednego z proroków. Jezus zapytał ich: A wy za kogo Mnie uważacie? Odpowiedział Szymon Piotr: *Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego*. Na to Jezus mu rzekł: Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem nie *objawiły ci* tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie” (Mat. 16:13-17BT. Ap. Piotr

nie wymyślił tego sam. Pan Jezus nie nadał żadnej nazwy swoim naśladowcom. Kiedy mówił o nich, nazywał ich *uczniami*” (Łuk. 22:11BE). W Polsce spotkałem Zakon Chrystusowców. Protestanci coraz częściej przyjmują nazwę „*Uczniowie Chrystusa*” i słusznie!

W Wikipedii możemy przeczytać, że:

„Nazwa "chrześcijanie" pochodzi od imienia Jezus Chrystus i oznacza "wyznawców Chrystusa" lub "tych, którzy należą do Chrystusa". W języku greckim słowo to brzmi "Christianos".

„W Antiochii też po raz pierwszy nazwano uczniów chrześcijanami” Ale nie od Chrztu, ale od Chrystusa, Chrystianie, Chrystusowcy. Niestety większość uważa, że ich nazwa chrześcijanie pochodzi od chrztu.

Wikipedia

Wystarczy wsłuchać się w Boże Słowo. Apostoł Jan zapisał: „Co było od początku, co słyszeliśmy, co oczami naszymi widzieliśmy, na co patrzyliśmy i czego ręce nasze dotykały, o Słowie żywota - a żywot objawiony został, i widzieliśmy, i świadczymy, i zwiastujemy wam ów żywot wieczny, który był u Ojca, a nam objawiony został -” (1 Jan 1:1,2BW).

Już w pierwszym wieku jedni mówili, głosili, że Jezus przyszedł na świat w duchu. Inni, że w ciele? Jan o tym napisał: „Po tym poznacie ducha Bożego: wszelki duch, który wyznaje, że Jezus *Chrystus przyszedł w ciele*, z Boga jest, wszelki zaś duch, który nie wyznaje Jezusa, nie jest z Boga. Jest to *duch Antychrysta*, o którym słyszeliście, że przyjdzie, a teraz jest już na świecie.” (1 Jan 4:2,3BWP). Ap. Jan w tym temacie zapisał: „A Słowo ciałem się stało i zamieszkało wśród nas, i ujrzeliśmy chwałę jego, chwałę, jaką ma jedyny Syn od Ojca, pełne łaski i prawdy”.

(Jana 1:14BW). Biblia uczy że szatan powoła antychrysta (Obj. 13:2,5). Duch antychrysta, już był znany dni apostołów, który jest od zawsze. Antychryst jako człowiek pojawi się dopiero w wielkim ucisku, na „czterdzieści dwa miesiące”. (Obj. 13: 2,5). Dlaczego ta informacja biblijna jest dla nas tak ważna? Prorok Daniel zapowiedział, że antychryst w tym okresie podważy wszystkie religie, a ustanowi swoją „diabelską teorię”. „Ani o bogów swoich ojców nie będzie się troszczył, nie będzie się troszczył o ulubieńca kobiet ani o żadnego boga, bo wyniesie się ponad wszystkich. Zamiast tego będzie czcił boga warowni; złotem, srebrem, drogimi kamieniami i kosztownościami będzie czcił boga, którego nie znali jego ojcowie” (Dan. 11:37,39 BW). Patrz 2 Tes. 2:1-5) . Jest to czas wielkiego ucisku (1 Tes. 2:3).

Pozbawienie krytycznego myślenia

Niemalą przywódców religijnych nie znosi samodzielnego czytania Biblii przez ich wiernych. Choć Słowo uczy: „I nikt już nie będzie pouczał swego rodaka ani swego brata: "Poznaj Pana!, bo wszyscy będą Mnie znali, od najmniejszego do największego. Wtedy odpuszczę ich winy, a ich grzechów nie będę już pamiętał” (Hebr. 8:10-12EŚP).

Nie słyszałem żadnego kazania, ani w Organizacji, ani w innych religiach, aby ktoś wygłosił kazanie na ten temat. Sporo nauczycieli wieści, że religia łada dzień upadnie. Kiedy Covid uśmiercał wiele ludzi, powstało wielu wieszczów, którzy ogłaszali, że Covid to Antychryst. A kiedy Covid minął, antychrysta zobaczyli w Putinie. Wielu szczerych ludzi kiedy usłyszeli, że pewni ludzie mówią o Bogu. Często byli świadkami śmierci swych bliskich poczytali

ich jako wysłanników Boga. Podsyłano mi różne cytaty z Biblii, na poparcie Covidu, które były rozcieńczane przez ich komentarze. Bóg nie potrzebuje adwokatów, obroni się sam, tak jak i Jego Słowo. Diabeł też kusił Jezusa wersementami, ale nie do końca. (Mat. 4:2-12). Pan Jezus podał nam pomocną dłoń. Z szatanem się nie dyskutuje, ale daje się mu odpór: ***Idź precz szatanie***. Kiedy fantazje religijne upadają i nie nastąpił żaden cud. Niestety wielu oszukanych – powiedziało - Biblia kłamie.

To nie były cytaty z Biblii, ale podstępni ludzie ich oszukali swoimi komentarzami. Poznałem niektórych ‘proroków’ i dostało mi się od nich, że ich nie uznałem ich za proroków. Kiedy Covid minął, zamilkli. Choć cytowali mi swoich proroków nawet z 200 lat wcześniej. Pan Jezus ostrzega. „Gdyby w tym czasie ktoś mówił wam, że tu lub tam pojawił się ktoś namszczony, nie wiercie. Powstaną bowiem oszuści podający się za ludzi namszczonych przez Boga, a także fałszywi prorocy. Będą oni ***dokonywać zadziwiających znaków i cudów*** tylko po to, by – o ile to będzie możliwe – zwieść nawet tych, których Bóg do siebie przyciągał. Pamiętajcie jednak, że ja zawczasu was ostrzegałem. Kiedy więc będą mówić, iż spotkacie mnie na pustkowiu lub w ukrytych miejscach – nie wiercie im i nie chodźcie tam” (Mat. 24:23-26NPD).

Każde proroctwo gdy się wypełni zapowiada następne, aż się wszystko wykona. Bóg nie zaskakuje uczniów, ale zapowiada, że: „Pan BÓG nie uczyni niczego, zanim nie objawi swojego zamiaru swoim sługom, prorokom” (Amos. 3:7EŚP). Nie pozostawia swych naśladowców samych sobie. Kiedy Geleon został napadnięty przez wroga,

Bóg był z nim. Uczy nas, aby odnieść zwycięstwo mamy ufać Jemy o a nie szukać oparcia w ilości żołnierzy. „Wtedy Jahwe powiedział do Gedeona: „Ludzi jest jeszcze za dużo”. Było ich 22.000. Bóg powiedział do Gedeona. „Wszystkich, którzy będą pić wodę chłepcząc jak psy, ustawisz po jednej stronie; po drugiej stronie zaś tych wszystkich, którzy uklęką nad wodą, czerpiąc ją, żeby się napić. Tych, którzy pili wodę zacerpnawszy ją z rzeki rękami, było trzystu; reszta piła bezpośrednio z rzeki, klękając na brzegu”. Nie tylko mieli się napić, ale mieli być czujni” (Sędz.7:1-7).

Podobnie ma się rzecz z czytaniem Biblii. Nie chłepcujemy bezmyślni Słowa Bożego, ale delektujemy się nim, rozważamy je. Niektórzy mówią, przeczytałem Biblię 20 razy. Należy im się pochwała. Ale mamy czytać ze zrozumieniem. Przy trudniejszych wersetach zatrzymać się. Szukajmy odpowiedzi w innych wersetach i Księgach Biblijnych. Ludzie mówią w ilości siła. Bóg mówi liczy się wiara i posłuszeństwo.

Bóg przez Gedeona sprowadził tych wojowników nad rzeką. „Wtedy rzekł Pan do Gedeona: Każdego, który chłepać będzie wodę językiem jak pies chłepce, odstaw osobno; tak samo każdego, który uklęknie na kolana, aby pić”. (Sędz. 7:5). „I rzekł Pan do Gedeona: Przez tych trzystu mężów, którzy chłeptali wodę, wybawię was i wydam Midiańczyków w twoje ręce; cała zaś reszta ludu niech idzie, każdy do swojej miejscowości”. (Sędz.7:7BW). Bóg nakazał Gedeonowi zredukować z 22,000 do 300 osób.

Czytając Biblię uwzględniamy czas – czy dotyczy przeszłości, czy przyszłości? Do kogo Bóg powiedział dane słowa? Nie łącz Zakonu Przymierza

Mojżeszowego Przymierzem Łaski. Nieraz czytając daną Księgę dokonujemy odkrycia. Jesteśmy zdziwieni jak mogliśmy nie zauważyć danego wersetu. Nie zapominajmy, że to Duch Boży objawia Słowo, a nie nasza inteligencja. (Jan 16:13). Nie widzieliśmy wiele wersetów będąc pod kuratelą danego człowieka. Niewolnik Strażnicy na prorocztwie (Daniel 4:20) wyliczył niewidzialne przyjście Jezusa, choć Biblia mówi inaczej (Jan 1:51; Mat. 23:39).

Te siedem czasów podzielił, pomnożył, podstawiał rok 607. Nie znając zasad biblijnych byliśmy zaskoczeni jak Biblia wspaniale się tłumaczy. Ale niewolnik z Biblii wziął tylko (Dan. 4:20). Reszta to kłamstwo niewolnika. Prorok w powyższym wersecie prorokował o Nabuchodonozorze, królu Babilonu, o czym przekonuje nas kontekst (Da. 4:17-19).

Niewolnik Strażnicy podstępnie łączy Przymierze Mojżeszowe z Przymierzem Chrystusowym. W prorocztwie Daniela znalazł 7 lat, które dotyczyły Króla Babilonu, któremu Bóg na 7 lat odebrał rozum (Dan 4:30-34). Potem przeskoczył do (Obj. 12:6,14), i znalazł tam 3,5 roku. Pomnożył przez 2 i wyszło mu 7 lat.

Te siedem lat pomnożył przez 360, (rok Żydowski), i wyszło mu 2520 dni. Szukał dalej. Znalazł w (4 Mojż. 14:34) gdzie Bóg zamienił Izraelowi dzień na rok i już miał 2520 lat. Szukał punktu wyjścia i znalazł zniszczenie Jerozolimy i świątyni i wyznaczył rok 607 p.n.e. Ale Jerozolima była oblegana trzy razy. Dopiero za ostatnim 586 roku a nie w 607 r. Nabuchodonozor spali Jerozolimę i świątynię.

I od 2520 lat odjął pełne 606 lat i na tej dacie zbudował wszystkie swoje pseudo-prorocstwa. Wyszedł na rok 1914.

Co wspólnego z tą karkołomną wyliczanką miał Nabuchodonozor, a z Paruzją Chrystus? Otóż nic. Niewolnik nie

zważa na ostrzeżenia ap. Pawła (Gal. 5:4). „Wy, którzy w Prawie szukacie usprawiedliwienia, zostaliście oddzieleni od Chrystusa, straciliście łaskę.” (Gal. 5:4PE). Kto wraca do Zakonu, wypada z łaski Bożej. Na 1874 Russell zapowiadał to samo, ale czas go zweryfikował. W 1914 miał być koniec

Kiedy się nic nie wydarzyło z 1914 roku zrobił z niego początek. Ale od tego roku minęło już 111 lat, a pokolenie trwa około 43 lata. A miało nie przeminąć pokolenie roku 1914. Przedstawiłem tę połamaną matematykę, w której brak jakiegokolwiek logiki. Opierając się na 1914 roku, wyliczył na 1975 rok Armagedon.

'Ludzie Brzasku Tysiąclecia' obwieszczały światu przez swych kaznodziejów i za pośrednictwem prasy, że w roku 1914 nadejdzie przepowiedziany w Biblii Dzień Gniewu. Russell był wybitnym badaczem Biblii. Ale jak wyjaśnił, zadziwiające zrozumienie Pisma Świętego zawdzięczał 'zwykłemu faktowi, iż nadszedł stosowny czas wyznaczony przez Boga'. Oświadczył:

„Gdybym nie mówił ja i nie znalazłby się kto inny, wołałyby nawet kamienie”. Przyrównał siebie do palca wskazującego, który kieruje uwagę na to, co jest napisane w Słowie Bożym. (Świadkowie Jehowy – Głosiciele Królestwa Bożego s. 623 rok wyd. 1995).

Niewolnik nie miał odwagi napisać, że powyższy cytat pochodzi od jego poprzedników. „Bądźmy ostrożni i zważajmy, aby nikt nas nie zwiódł przez jakieś zręczne filozofowanie. I pozornie mądre argumentowanie! Tego rodzaju zwodzenie rozpoznacie po tym, że jest oparte na ludzkich tradycjach lub światowym sposobie myślenia, a nie na Chrystusie” (Kol. 2:8NPD). Pewnie kamienie wyrządziłyby mniej urazów niż rzekoma filozofia rzekomo pochodząca

od Boga. Drogi głosicieli niepotrzebny ci jest żaden niewolnik. Pan Jezus zapowiedział: „A kiedy przyjdzie wspomniany Rzecznik, Opiekun i Adwokat – Duch Świętego Boga – którego Ojciec pośle, by umocnił was we mnie, On pouczy was o wszystkim, co będzie potrzebne, przypominając wszystko, czego nauczałem” (Jan 14:26 NPD). A On zawsze dotrzymuje Słowa. Bóg nie uczy lenistwa. Czytanie Bożego Słowa to rozmowa z Bogiem.

Nie tylko Go słuchamy, ale też do Niego mówimy przez modlitwę, Psalmi, hymny, proroctwa. Ostatnio słuchałem jednego brata, który był świadkiem Jehowy, który postawił pytanie: Dlaczego tak bezkrytycznie słuchaliśmy niewolnika Strażnicy?

Słuchałem też Komitetu Sądowniczego, który maltretował jednego brata, za to, że nie chciał przyjąć kogoś z kolei przeterminowanego światła o pokoleniu. „że, nie przeminie to pokolenie, aż to wszystko się stanie”. Mat. 24:36). Przeżył już co najmniej kilka tych światel niewolnika, które przeminęły. Próbowano wymusić na tym bracie, aby okazał skruchę, bo nie chciał ukorzyć się przed tym kłamstwem.

Ap. Paweł pyta” „Czy u mnie tak, tak znaczy równocześnie nie, nie? Przysięgam na wierność Boga, że słowo, które do was kieruję, nie zawiera jednocześnie tak i nie. Syn Boży, Jezus Chrystus, którego głosiliśmy wam - to znaczy ja, Sylwan i Tymoteusz - nie był równocześnie tak i nie. W Nim było tylko tak” (2 Kor. 1:17b-19aBP).

Ów niewolnik nie może znaleźć u apostołów, aby wycofywali się z jakiejś nauki, którą im poprzednio głosili. Nie tylko sami kłamią, ale swoimi kłamstwami obarczają Boga.

„Jehowa uczy swój lud przede wszystkim na cotygodniowym studium Biblii prowadzonym za pomocą Strażnicy. Czy traktujesz to zebranie jako sposobność odbierania pouczeń od Jehowy? *Strażnica*, 1 sierpnia 1995, nr 15, s. 17, § 13

To kto kłamie niewolnik czy Bóg? Odpowiedź może być tylko jedna. Z roku na rok kłamstwo niewolnika się pogłębia. Nie pozostało żadne jego kłamstwo, które nie zostało by zweryfikowane przez uciekający czas. Bóg się nie myli i nie wprowadza nikogo w błąd. Tylko podstępny i niegodziwy człowiek zamiast powiedzieć PRZEPRA-SZAM oskarża Boga i tych, którzy mu zaufali.

Wspomniany powyżej brat bronił się, że nie może okazać skrucy dlatego, że to nie on zgrzeszył, ale niewolnik. Natomiast jeden z tych członków owego komitetu przekonywał go, że Jehowa teraz objawił niewolnikowi, że pokolenie to dwa pokolenia. Jedno przed 1914 roku, drugie po 1914.

Bóg nie mówi i dwóch pokoleniach, ale o jednym, które będzie żyć w okresie wielkiego ucisku „Tak i wy, kiedy zobaczycie to wszystko, wiedźcie, że jest blisko już w drzwiach. Zaprawdę mówię wam: Jeszcze nie przeminie to pokolenie, a to wszystko się stanie. Niebo i ziemia przemina, ale moje słowa nie przemina” (Mat. 24:33-35).

Bóg powiedział do Noego przeżyjesz ty i twoja rodzina. Być może kiedy lunął deszcz i zaczęli się topić ludzie. Może pukali do Noego. Ale Arką zamknął Bóg, który nie zmienił zdania.

Do dziś niewolnikowi wyszły trzy pokolenia. 1874, 1914, 1975 etc. Przemijają kłamliwi ‘nauczyciele’, ale Boże Słowo jest niezmiennie. Niewolnik zarządził, aby każdy głosiciel, który podważy jego

nauczanie, został wyłączony. Kiedy słucham wypowiedzi tych samozwańczych komitetów sądowniczych to za moich dni głosiciele by ich wynieśli. Drodzy bracia. Niewolnik nie szczędi środków i czasu, dlatego organizuje różne szkolenia, aby zagłuszyć sumienie i zdrowy rozsądek wielu starszych.

Jak mówią ci, którzy obecnie obchodzą, że na starszego biorą nawet 20 latka. Szkoda tylko tych młodych ludzi. Oni się odwrócą się, ale ilu przez nich straci wiarę, a nawet życie? Dlatego wielu braci mówi mi, że za moich lat byłem w innej organizacji. To prawda, kiedy nadgorliwy nadzorca obwodu, próbował kogoś krzywdzić, to najlepszym było przeniesienie go do innego obwodu lub Okręgu.

Drogi bracie

Postawiono cię na mównicy, nie po to abyś bił współbraci, ale ich wspierał. „Bogu ufam, nie będę się lękał; cóż może mi uczynić człowiek?” (Ps. 56:12) Szczęśliwy człowiek, którego Ty, o Jahwe, kształtujesz i pouczasz przez swe Prawo” (Ps. 94:12BP). Bójmy się Boga, który nas kształtuje. „Zły człowiek w swej pysze prześladuje biednego i chwyta go podstępem, jaki obmyślił” (Ps. 10:2)

Jahwe kieruje krokami człowieka, którego droga jest Mu miła” (Ps. 37:23). „Szczęśliwy człowiek, który osądzając, nie wydaje na siebie wyroku. Ten jednak, kto jedząc, ma wątpliwości, sam siebie potępia, ponieważ nie postępuje zgodnie z przekonaniem wiary. Wszystko, co nie pochodzi z przekonania wiary, jest grzechem” (Rzym. 14:22, 23).

Postępujemy tak, aby mieć czyste sumienie i przekonanie na Słowie, a nie na Strażnicy, czy jej przedstawicielach. To prawidłowy krok, aby pobudzić głosi-

cieli do myślenia. Pan Jezus mówi do nas: „Odwagi, to Ja, nie bójcie się! (Mat. 14:27BP). Niewolnik, a za nim głosiciele, powołują się tylko na Mat. 24:45-47). Natomiast Łukasz te słowa rozpoczął od tego wersetu: „I wy też bądźcie gotowi, bo w chwili, kiedy się nie spodziewacie, Syn Człowieczy przyjdzie. Wtedy Piotr zapytał: "Panie, czy mówisz tę przypowieść *do nas, czy do wszystkich*? (Łuk. 12:40,41EŚP).

Przy których z tych nowych światła, niewolnika Pan Jezus mówił o 1874, 1914, 1975 roku. One okazały się kłamstwem i przeminęły bez echa. Z czasem ten sam niewolnik nakazał wyrzucić te rzekomo prawdy pochodzące od Jehowy.

Niestety w erze Internetu każda książka, Strażnica zostaje skopiowana przez głosicieli, aby im przypomniała, Nowe światło, okazało się zjełczałym zepsutym jadem. Najbardziej go denerwuje jego światło. Coraz mocniej kładzie nacisk na swoją organizację.

Apostołowie zaś na Pana Jezusa. Niestety niewolnik nie uznaje drogi Jezusa, idzie swoją, które go prowadzi do nikąd. Drogi głosicielowi nie słuchaj mnie, ani nikogo, prócz Chrystusa, który mówi do każdego. „Jeśli pozostaniecie wierni mojej nauce, będziecie rzeczywiście moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda uczyni was wolnymi” (Jan 8:3, 32EŚP).

Bóg powiedział o Jezusie: „Do którego bowiem z aniołów powiedział kiedykolwiek: Tyś jest Synem moim, Jam cię dziś zrodził? I znowu: Ja mu będę ojcem, a on będzie mi synem? (Hebr. 1:5 BW). Ów niewolnik odważył się zmienić Boże Słowo i zdegradować Pana Jezusa do rangi Archaniola.

„A zatem logicznie rzecz biorąc, archaniołem Michałem jest Jezus Chrystus”

Prowadzenie rozmów s 132 wyd. 1991 r.

„Wydaje się więc, że właśnie Michał jest owym aniołem, który szedł na przedzie wojsk izraelskich, i że to nim Jehowa się posłużył, by wprowadzić swój lud do Ziemi Obiecanej (2 Mojż. 23:20,21).

Strażnica 1991/3 s. 17§ 9

Tego nie uczyli apostołowie. Niewolnik wie, że dobre relacje głosiciela z Bogiem, doprowadzą go, do podziękowania mu za jego usługi. Nie znajdziemy w Biblii takiego nauczania jak czytamy:

„Ale Bóg Jehowa powołał też do istnienia widzialną organizację, swego „niewolnika wiernego i rozumnego” złożonego z ludzi namaszczonego duchem, aby w ten sposób dopomagać chrześcijanom ze wszystkich narodów w należyтым zrozumieniu i praktycznym zastosowaniu Pisma Świętego. Kto nie nawiąże kontaktu z tym kanałem łączności, którym się posługuje Bóg, ten nie zrobi postępów na drodze życia, niezależnie od tego, jak często by czytał Biblią”

Strażnica 18/1982 s ak. 19 ak 4

„Musimy przyznać, że choćbyśmy nie wiadomo jak długo czytali Biblię, nigdy nie poznalibyśmy jej samodzielnie”.

Strażnica 1 grudnia 1990 s 19 ak. 13

Z pewnością pisze o sobie, bo nic nie rozumie z tego, czego uczy Biblia. Gdybyśmy sami czytali Biblię, ominęło by nas wiele kłamstw i przykrych doświadczeń. Ukradł sobie miano niewolnika wiernego i rozumnego. Ani wierny, ani rozumny, bo podważa Słowo Boże i cały czas kłamie. Pan Jezus powiedział kto wykląda Pismo (Jana 16:13; Hebr. 8:10-12).

Pan Jezus zadecyduje, kto jest kto, dopiero wtedy, gdy przyjdzie po raz wtóry. (Hebr. 9:28). „Szczęśliwy sługa, którego pan zastanie przy tej czynności, gdy powróci. Naprawdę mówię wam, że powierzy mu zarząd nad całym swoim majątkiem. Lecz jeśli ten sługa pomyśli

sobie: «Mój pan opóźnia swoje przybycie» i zacznie bić sługi i służące, jeść, pić i upijać się, to jego pan nadejdzie w nieoczekiwanym dniu i o nieznanym godzinie. Wtedy odsunie go i umieści wśród niewiernych” (Łuk. 12:42-46 EŚP).

Kiedy w wielkim ucisku przyjdzie Antychryst będzie starał się podważyć Boga i Jego Słowo. W tym kłamstwie będzie go wspierał fałszywy prorok. (Obj.13:11). I być może sztuczna inteligencja. „Oddadzą mu pokłon wszyscy mieszkańcy ziemi, każdy, którego imię nie jest od założenia świata zapisane w księdze żywota Baranka, który został zabity. cała ziemia pójdzie za nim” (Obj. 13: 8BW). Nie musimy się bać.

W tej walce nie będziemy sami. Pan Jezus będzie strzegł tych, którzy będą trwali w Słowie Bożym, a nie w niewolniku, który wyniósł się ponad Boga i Jego Słowo. (Jan 14:26). Bóg obiecał Zaiste, nie czyni Wszechmogący Pan nic, jeżeli nie objawił swojego planu swoim sługom, prorokom” (Amos. 3:7 BW). „Bóg zaufał tym, co się Go boją, i On powierza im całe przymierze” (Ps. 25:14).

Najwięcej podziałów w nauczaniu Biblii uczynili źli ludzie w takich tematach jak, Ojca i Syna, choć Pismo wyraźnie ich rozróżnia „A choćby byli na niebie i na ziemi tak zwani bogowie - jest zresztą mnóstwo takich bogów i panów - dla nas istnieje tylko **jeden Bóg**, Ojciec, od którego wszystko pochodzi i dla którego my istniejemy, oraz **jeden Pan**, Jezus Chrystus, przez którego wszystko się stało i dzięki któremu także my jesteśmy” (1 Kor. 8:5,6BT). Niektórzy pytają – czy Jezus jest Bogiem? Pytam czy nasze dzieci są ludźmi?”. Ojcem Jezusa jest Bóg, bo Jego Syn należy do rodzaju

Boskiego. Pewnego razu „apostołowie, którzy byli z Nim w łodzi, oddali Mu hołd i powiedzieli: Ty naprawdę jesteś Synem Bożym!” (Mat. 14:33BWP). Pan Jezus nie powiedział do nich, że - błędą. Apostoł o Bogu powiedział **jeden Bóg**. Natomiast o Synu **jeden Pan**. Dużo nieporozumień wprowadzili tłumacze, którzy słowo Bóg zastąpili słowem Pan.

„Bo jeśli ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest **Panem**, i uwierzysz w sercu swoim, że Bóg wzbudził go z martwych, zbawiony będziesz” (Rzym. 10:9BW). „I nie ma w nikim innym zbawienia; albowiem nie ma żadnego innego imienia pod niebem, danego ludziom, przez które moglibyśmy być zbawieni” (Dzieje 4:12BW). Pan Jezus mówi wprost: „Ojciec większy jest ode Mnie” (Jana 14:28 10:29BT).

Na każdym miejscu wywyższał swego Ojca. W Liście (Hebr. 1:3) czytamy o Synu „Ten /Syn/, który jest odbłaskiem Jego chwały i odbiciem Jego istoty, podtrzymuje wszystko słowem swej potęgi, a dokonawszy oczyszczenia z grzechów, zasiadł po prawicy Majestatu na wysokościach”. Po zmartwychwzbudzeniu Pan Jezus rzekł: „Dana mi jest wszelka moc na niebie i na ziemi” (Mat. 28:18 BW). Pan Jezus nie nadał sobie tej władzy, ale otrzymał ją od Ojca. „Ja i Ojciec jedno jesteśmy” (Jana 10:30BT). Ale jedno, to nie to samo.

Pan Jezus mówi też o uczniach: „Obdarzyłem ich chwałą, jaką otrzymałem od Ciebie, **aby byli jedno**, podobnie jak my jedno jesteśmy” (Jana 17:2 ESP). Uczniowie też mają być jedno w wielbieniu Boga. Cały Nowy Testament uczy, że Bóg jest duchem, stąd też ci, którzy Go wielbią, winni to czynić w Duchu i w prawdzie. Wtedy kobieta odparła:

"Wiem, że ma nadejść Mesjasz, czyli Chrystus. I gdy tylko On przybędzie, wszystko nam wyjaśni. Jezus oznajmił jej wówczas: "To Ja nim jestem, Ja, który mówię do ciebie" (Jana 4:22-26 EŚP). Samarytanka nie mówiła, że Jezus jest Bogiem Ojcem, ale Mesjaszem, a potwierdził to Jezus.

„Tak bardzo bowiem Bóg umiłował świat, że dał swojego jednorodzonego Syna, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, lecz miał życie wieczne. **Bóg przecież nie posłał swego Syna na świat**, aby go sądził, lecz aby go zbawił. Ten, kto w Niego wierzy, nie podlega sądowi; ten jednak, kto nie wierzy, już został osądzony, ponieważ nie uwierzył w to, kim jest jednorodzony Syn Boży" (Jan 3:16-18ESP).

Na pewnym spotkaniu, jeden brat podważył, że Jezus nie mógł umrzeć, ponieważ był Bogiem. Niestety Biblia mówi coś innego: „A gdy Jezus skosztował octu, rzekł: Wykonało się! I skłoniwszy głowę, oddał ducha" (Jana 19:30BW). Zebrani, byli zdziwieni kłamstwem tego brata. Dlatego zapytałem, kogo wysłał Bóg na ziemię? Odpowiedział, że nikogo. Jezus przyszedł sam.

A jak wytłumaczysz te słowa" „Duch Pański nade mną, przeto namaścił mnie, abym zwiastował ubogim dobrą nowinę, **posłał mnie**, abym ogłosił jeńcom wyzwolenie, a ślepym przejrzenie, abym uciśnionych wypuścił na wolność" (Łuk. 4:18). „A to mówił o Duchu, którego mieli otrzymać ci, którzy w niego uwierzyli; albowiem Duch Święty nie był jeszcze dany, gdyż Jezus nie był jeszcze uwielbiony" (Jana 7:39).

Nie mając argumentów na swe kłamliwe tezy, złapał się trójcy. Zapytałem go, po ilu latach od śmierci apostołów w różnych kościołach zaczęto głosić naukę o

trójcy? Odpowiedziałem mu że w 381 r. n.e. Ta nauka była głoszona w różnych kultach, ale nie przez apostołów. Nawróceni „W postępowaniu kierowali się **nauką apostołów**, żyli we wspólnocie, łamali chleb i modlili się". (Dzieje 2:42 BW). W trójkę również nie wierzyli Żydzi, którzy gorszyli się że Jezus podawał się za Syna Bożego. On bronił się: „Wszystko zostało mi przekazane przez Ojca mego i nikt nie zna Syna tylko Ojciec, i nikt nie zna Ojca, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić" (Mat. 11:27 BW).

„Dogmat o Trójcy Świętej jest więc uważany za „centralną prawdę wiary teologii chrześcijańskiej". Dogmat został ostatecznie zatwierdzony na soborze konstantynopolańskim w roku **381**, jednak już na soborze nicejskim w roku **325** oficjalnie uznano współistotność Ojca i Syna, co jest podstawą dogmatu". **Wikipedia**

Mamy w obiegu dogmaty kościelne i objawienia Boże. Apostoł Paweł napisał: „Aby na imię Jezusa zgięto się każde kolano w niebiosach, na ziemi i pod ziemią" (Filip. 2: 10 BE). W Biblii nie znajdujemy ani jednego słowa o „trójcy" Ap. Paweł zachęca uczniów: „Zbawienie jest tylko w Panu Jezusie" (Dzieje 4:12BE). Niestety wielu chrześcijan nie zważa na to ostrzeżenie:

„Daremnie jednak cześć Mi oddają, ucząc zasad, które są wymysłem ludzi". (Mat. 15:9EŚP). Niestety sporo nauk niebiblijnych głosi się na świecie. Np. głosi się, że szatan został już strącony z nieba, bo Pan Jezus powiedział „**Widziałem**, jak szatan, niby błyskawica, spadł z Widziałem, jak szatan, niby błyskawica, spadł z nieba" (Łuk. 10:18BW). W tym przypadku pewnie chodzi o widzenie, ponieważ Pan Jezus po 60 latach dopiero zapowiedział Janowi, kto i kiedy

to uczyni. W wielkim ucisku, uczyni to Archanioł Michał z aniołami, a nie Jezus. Na tym przekładzie też widzimy, że kiedy naruszymy jakiś werset, inne wersety pokazuje nam manipulację. Stanie się tak jak zapisane: „Jan usłyszał donośny głos w niebie, mówiący: Teraz nastąpi zbawienie i moc, i panowanie Boga naszego, i władztwo Pomazańca jego, gdyż zrzucony został oskarżyciel braci naszych, który dniem i nocą oskarżał ich przed naszym Bogiem. A oni zwyciężyli go przez krew Baranka i przez słowo świadectwa swojego, i nie umiłowali życia swojego tak, by raczej je obrać niż śmierć. Dlatego weselcie się, niebiosy, i wy, którzy w nich mieszkacie. Lecz biada ziemi i morzu, gdyż zstąpił do was diabeł pałający wielkim gniewem, bo wie, iż czasu ma niewiele” (Obj. 12:10-12BW).

Nauczmy się zwracać uwagę na *czas*, opierając się na wszystkich wersetach w danym temacie. W pierwszym rozdziale Objawienia Pan Jezus powiedział do Jana: „Napisz więc, co widziałeś i co jest, i *co się stanie potem*. (Obj.) 1:19 BW). W zrozumieniu Biblii pomaga nam eschatologia, która trzyma się chronologii biblijnej i nie pozwala na

dowolną interpretację, która dzieli uczniów Chrystusa. Np. Świadkowie Jehowy zapowiedzieli, że w 1874 roku szatan został strącony. Zapowiadany rok minął i dlatego przesunęli na rok 1914. Od tego roku minęło 111 lat. I przeminęły co najmniej trzy pokolenia. Pseudo prorocтва owego niewolnika upadają jedno po drugim, dlatego, że nie opiera się na Piśmie. Cytuje werset, do którego dopasowuje daty i swój komentarz.

Inni obiecują, że członkowie ich religii nie będą przechodzić wielkiego ucisku, bo „będą porwani na obłoki, w powietrze, na spotkanie Pana. I tak zostaniemy z Panem na zawsze” (1 Tes. 4:15). Jeden z tych, którzy nauczają tego w swych kazaniach powiedział, że na ziemi będzie rzeź, a on będzie pił wtedy wino z Jezusem.

Niewolnik poniżył Pana Jezusa. Niestety nie tylko świadkowie manipulują Biblią. Inni wyciszyli Imię Boga JHWH). Przecież w ST mamy je zapisane ponad 6000 razy. Apostoł Paweł wyraźnie zapisał kto jest kto. „Istnieje tylko *jeden Bóg*, Ojciec, oraz *jeden Pan*, Jezus Chrystus, przez którego wszystko się stało i dzięki któremu także my jesteśmy” (1 Kor. 8:5,6BT).

Słowa, które zmieniają nauczanie Biblii

Przykład Jezusa i Łotra

Przedstawię tu kilka słów, które dopasowano w Biblii do nauczania w danej religii. Chcemy być tak jak pierwsi chrześcijanie „trwać w nauczaniu apostołskim”, a nie w dowolnej interpretacji. Kilka lat temu zadzwoniła do mnie jedna niewiasta i zadała mi pytanie: Gdzie jest Łotr? Kilkadziesiąt lat tak, jak inni, posiłkowałem się przecinkiem. Kiedy Łotr mówił: „Jezusie, pamiętaj o mnie, kiedy przyjdiesz do swego

królestwa. I rzekł mu: Zaprawdę powiadam ci, jeszcze dziś będziesz ze Mną w raju” (Łuk. 23:42,43BP). Pan Jezus po tych słowach – zmarł. Czy Jezus tego samego dnia poszedł do nieba? Nie!. O tym świadczy poniższy werset. „Maria, która poszła zgodnie z tradycją żydowską przygotować Go do pogrzebu. Spokładała tam Jezusa, ale była przekonana, że to ogrodnik. „A Jezus jej mówił: *Nie*

zatrzymuj¹ Mnie, bo jeszcze nie wstąpiłem do Ojca. Ale idź do moich braci i powiedz im, że wstępuję do Ojca mojego i Ojca waszego, do Boga mojego i Boga waszego” (Jan 20:15-17).

„Bóg wzbudził go trzeciego dnia i dozwolił mu się objawić 40 dni” (Dzieje 10:40 BW). „On to po męce przez wiele znaków dał niezbite dowody, że żyje, ukazując się im przez czterdzieści dni i nauczając o królestwie Bożym” (Dzieje 1:3BP).

Czyli wstąpił do nieba dopiero czterdziestego dnia. Łukasz nie tylko zajął się tym dniem, ale opisał jak to wyglądało. „Po tych słowach na ich oczach uniósł się do góry i widzieli Go, dopóki obłok im Go nie zakrył. A gdy za odchodzącym uporczywie patrzyli w niebo, wtedy stanęło przy nich dwóch ludzi na biało ubranych, którzy powiedzieli: Galilejczycy, czemu stoicie patrząc w niebo? Ten Jezus wzięty spośród was do nieba **przyjdzie** w taki sam sposób, jak Go widzieliście odchodzącego” (Dzieje 1:9-11BP).

Gdzie w tym czasie był Łotr? Tam gdzie wszyscy zmarli. „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, zbliża się godzina, owszem już nadeszła, kiedy umarli usłyszą głos Syna Bożego i ci, co usłyszają, żyć będą” (Jana 5:25BP). O tym samym prorokował (Izajasz 26:19,20) oraz prorok (Daniel 12:2 BP). Pan Jezus cytował im naukę proroków.

Skąd więc w kościołach wzięła się teoria, że gdy człowiek umiera od razu idzie do nieba. Ciekawe co z tymi co tam nie pójdą? O tym kościoły milczą. Ale snują nowe teorie.

„Wierzono, że dusza zostaje na ziemi do czterdziestego dnia po śmierci, jak Chrystus do swego Wniebowstąpienia. Wtedy to odbywa się sąd boży nad duszą. Jeszcze przed tym dniem zamawiano w cerkwi panichidę, na którą zapraszano najbliższych. Starano się nie sprzątać do tego momentu po zmarłym, nie wyrzucać jego ubrań itd.”

Wikipedia

Oficjalnie wiara w czyściec została przyjęta jako dogmat dopiero na Soborze we Florencji (1438 r.), ale nauczał o czyścicu i św. Tomasz.

Wikipedia

Nauczanie to nieznane było apostołom. Paweł zapisał, że „Albowiem my wszyscy musimy stanąć przed sądem Chrystusowym, aby każdy odebrał zapłatę za uczynki swoje, dokonane w ciele, dobre czy złe” (2 Kor. 5:10BP). Sąd będzie jeden i w tym samym czasie. Ale kościoły mają swoje nauczanie i często sprzeczne z Biblią.

„W Starym Testamencie duszę pojmowano jako życie ciała. W Księdze Rodzaju 2,7 dusza (nefesz) została użyta jako określenie całego żyjącego człowieka: stał się człowiek duszą. Księga Liczb w rozdz. 23,10, kiedy odnosi się do śmierci człowieka, używa sformułowania niech umrze moja dusza”.

Wikipedia

„W religijnym sensie mówi się o duszy jako niematerialnej esencji istnienia człowieka, czymś mającym posiadać wszelkie przymioty umysłu, zdolności kognitywne i afektywne, pomimo braku ciała. Pojęcie „duch” jest często utożsamiane z pojęciem „dusza”, która po oddzieleniu się od ciała nazywana jest zwykle duchem”.

Wikipedia

Nie znajdziemy takiego nauczania w Biblii. Do Adama Bóg nie powiedział „na pewno umrzesz”. Nic mówi o duszy.

¹ BP poprawnie przetłumaczyła te słowa **nie zatrzymuj mnie**. BW niepoprawnie przetłumaczyła **Nie dotykaj mnie**. Dociekliwi czytelnicy zapytali

i słusznie, dlaczego Jezus Tomaszowi powiedział: „*daj tu rękę swoją, i włóż w bok mój, a nie bądź bez wiary, lecz wierz*”. (Jan 20:27; (2 Kor. 3:6).

(Rodzaju 2:17). „A Jezus znowu zawołał donośnym głosem i **oddął ducha**. „Nasza zaś ojczyzna jest w niebie, skąd też Zbawiciela oczekujemy, Pan Jezus **„przemieni znikome ciało** nasze w postać, podobną do uwielbionego ciała swego, tą mocą, którą też wszystko poddać sobie może” (Filip. 3:21BP).

Na tym przykładzie widzimy jak zepchnięto na dalszy plan nauczanie biblijne. Ktoś powiedział, że na nieboszczykach lepiej się zarabia niż na żywych. Tych, którzy tradycje przedkładają nad Słowo Boże (Mat. 15:9).

Dobra wiadomość jest ta, że coraz więcej głosicieli chce być wolna w Chrystusie. (Gal. 5:1). Coraz więcej głosicieli opuszcza szeregi niewolnika Strażnicy z powodów doktrynalnych. Jest to trudny dla nich okres, ponieważ opuszczając szeregi niewolnika często są przekonywani, że nie zgadzali się z jedną lub kilkoma naukami. Niestety okazuje się, że tych niebiblijnych jest znacznie więcej. Biblijne nauki są z sobą związane jak ciało z naszym kręgosłupem. „Aby w ciele nie było rozdwojenia, lecz żeby wszystkie jego członki troszczyły się wzajemnie o siebie” (1 Kor. 12:25BP).

Kiedy boli tylko jeden ząb, nie jesteśmy w stanie nic robić. Czytaliśmy Biblię przez wiele lat, w przekonaniu, że jesteśmy w prawdzie. Niestety tylko słowo „prawda” pochodziła z Biblii, cała jej otoczką była dopasowana do polityki niewolnika. Postanowiliśmy odrzucić wszelkie nadinterpretacje.

Zacznijmy czytać Biblię jakby po raz pierwszy i w miarę możliwości z różnych przekładów. Różne religie mają tę słabość, że pewne słowa tłumaczą tak, aby pasowały do ich doktryny. Nie rozmawiamy o Biblii bez Biblii. Ponieważ

poprzednie nauki wyłobiły w naszej pamięci głębokie rowy. Kiedy coś nam nie pasuje sprawdzimy w innych wersecach i różnych przekładach. Wielu mówi - jak ja to czytałem, że tego nie widziałem. Bo to Bóg a nie niewolnik, ani nasza inteligencja objawia prawdę. (Jan 16:13). Metody edukacji, nie tylko są u świadków. Prawie wszyscy zaczynają od badania i zadawania prostych pytań, np. Czy chrześcijanie powinni prowadzić wojny między sobą? Czy do wielbienia Boga potrzebne są obrazy, figury? Czy powinniśmy płacić za usługi kościelne? Kiedy głosiłem jako świadek, pytałem ludzi, czy mają Biblię. Kiedyś głosząc na wsi i przy bramce kobieta powiedziała.

Mój brat jest księdzem. Mam od niego Pismo, i jeśli nie przeczyta mi pan z niego to, co mówisz tu, to nadzieję cię na te widły. Weszliśmy do domu. Poprosiła swego syna aby odczytał te wersety z ich Biblii. Mówiliśmy o kulcie obrazów, Dekalogu. W pewnym momencie przerwała i powiedziała, no pisze tak samo. Odwiedzaliśmy ich, ale ksiądz z ambony postraszył ich, że ich ekskomunikuje i podziękowała za dalsze wizyty.

Nie czytamy Biblii poprzez pryzmat swej religii, bo to tak, jak czytać w babcinych okularach. Niewolnik zdaje sobie z tego sprawę i kto na zebraniu czytałby np. z Biblii Tysiąclecia miałby problemy. Eden zamienili na raj, Adam i Ewa byli w Edenie. Raj, był i jest u Boga (Obj. 2:7)

Milenium przedłużyli do wieczności, choć Biblia mówi, że będzie trwał 1000 lat. Zwracajmy uwagę na szczegóły. Na przykład (Iz. 61:1,2 zapisane jest werset po wersetce. Ale wypełnienie ich jest w różnym czasie. Nie potrzeba nam

szczególnego wykształcenia. Piotr był rybakiem. Wystarczy to, co w danym fragmencie powiedział np. Pan Jezus. (Łuk. 4:18,19). Nie odczytał dokładnie proroctwa (Iz. 61: 1,2), pominął te słowa, ***dzień odpłaty Boga naszego***.

Żadne słowo nie może być odrzucone. „Lecz łatwiej jest niebu i ziemi przeminać, niż przepaść jednej kresce z zakonu” (Łuk. 16:17BW). Wypełnią się określonym przez Boga czasie.

Choć (Izajasz 61:1,2) zapisał te słowa werset po wersecie, to wypełnienie pierwsze miało miejsce za dni życia Jezusa (Łuk. 4:18,19).

To co wtedy pominął wypełni się dopiero, kiedy przyjdzie po raz drugi (Obj. 19:11-21) (Hebr. 9:28 O tych samych wydarzeniach mówił ap. Piotr (Dzieje 2:19,20) Te wersety wypełnią się podczas końcowej części wielkiego ucisku. „Drugi raz ukaże się nie z powodu grzechu, lecz ku zbawieniu tym, którzy go oczekują” (Hebr. 9:28bBW).

Po wypełnieniu się proroctw, które zostały przypisane wielkiemu uciskowi, a są to - siedem pieczęci, siedem trąb i siedem czasz. Po wypełnieniu się ich. Jan zobaczył „anioła zstępującego z nieba, który miał klucz od otchłani i wielki łańcuch w swojej ręce. I pochwycił smoka, węża starodawnego, którym jest diabeł i szatan, i związał go na tysiąc lat. I wrzucił go do otchłani, i zamknął ją, i położył nad nim pieczęć, aby już nie zwodził narodów, aż się dopełni owych tysiąc lat. Potem musi być wypuszczony na krótki czas” (Obj. 20:1-3).

Diabeł zostanie związany na tysiąc lat W tym 1000-leciu Pan Jezus rozpocznie na ziemi swe panowanie. „I widziałem trony, i usiedli na nich ci, którym dano prawo sądu; widziałem też dusze tych, którzy zostali ścięci za to, że składali

świadećstwo o Jezusie i głosili Słowo Boże, oraz tych, którzy nie oddali pokłonu zwierzęciu ani posagowi jego i nie przyjęli znamienia na czoło i na rękę swoją. Ci ożyli i panowali z Chrystusem przez tysiąc lat. okres panowania Jezusa na ziemi 1000 lat. (Obj. 20:4BW).

Niestety wielu odrzuca milenium, ale Słowo musi się wypełnić. „Wtedy rozsądzać będzie narody i rozstrzygać sprawę wielu ludów. I przekują swoje miecze na lemiesze, a swoje włócznie na sierpy. Żaden naród nie podniesie miecza przeciwko drugiemu narodowi i nie będą się już uczyć sztuki wojennej” (Iz. 2:4BW).

Niestety „Człowieka rzadziej się spotka niż złoto, ludzi mniej będzie niż złota Ofiru” (Iz. 13:12EŚP). „Lecz sprawiedliwie będzie bronił biednych i według słuszności rozstrzygnie sprawę ubogich. Różgą swoich ust porazi ziemię, a technieniem warg swoich uśmierci złoczyńców” (Iz. 11:4EŚP). Ludzie nie będą umierać z powodu choroby czy starości, ale nieposłuszeństwa (Iz. 65:20-25).

Niestety niewolnik przedłużył 1000 lat do wieczności. Bo nie pasowało mu drugie zmartwychwstanie. „Szczęśliwy i święty ten, kto weźmie udział w pierwszym zmartwychwstaniu. Nad takimi druga śmierć nie ma władzy. Będą oni kapłanami Boga i Chrystusa. Będą też z Nim królować przez tysiąc lat”. (Obj. 20:6ESP).

Tych, którzy będą panować z Jezusem 1000 lat w natchnieniu zapisał ap. Paweł: „A to wam mówimy na podstawie Słowa Pana, że my, którzy pozostaniemy przy życiu aż do przyjścia Pana, nie wyprzedzimy tych, którzy zasnęli. Gdyż sam Pan na dany rozkaz, na głos archanioła i trąby Bożej zstąpi z nieba; wtedy najpierw powstaną ci, którzy

umarli w Chrystusie, potem my, którzy pozostaniemy przy życiu, razem z nimi porwani będziemy w obłokach w powietrzu, na spotkanie Pana; i tak zawsze będziemy z Panem. Przeto pocieszajcie się nawzajem tymi słowy.” (1 Tes. 4:15-18 BW). Niewolnik powołuje się na słowa Jezusa: „Jeszcze tylko krótki czas i **świat mnie oglądać nie będzie**; lecz wy oglądać mnie będziecie, bo Ja żyję i wy żyć będziecie” (Jana 14:19BW).

To prawda, że świat nie oglądał Jezusa. „Ale ukazał się Kefasowi, potem dwunastu; potem ukazał się więcej niż pięciuset braciom naraz, z których większość dotychczas żyje, niektórzy zaś zasnęli; potem ukazał się Jakubowi, następnie wszystkim apostołom” (1 Kor. 15:5-8BW).

To o tym czasie pisał Paweł i zapowiadał Pan Jezus: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, ujrzycie niebo otwarte i aniołów Bożych wstępujących i zstępujących na Syna Człowieczego” (Jan 1:51; Mat. 23:39).

Tak jak widzieli go odchodzącego, obiecał swoim uczniom: „Mężowie galilejscy, czemu stoicie, patrząc w niebo? Ten Jezus, który od was został wzięty w górę do nieba, **tak przyjdzie**, jak go widzieliście idącego do nieba” (Dzieje 1:8 BW). „Oto przychodzi wśród obłoków, i **ujrzy go wszelkie oko**, a także ci, którzy go przebili, i będą biadać nad nim wszelkie plemiona ziemi. Tak jest! Amen” (Obj. 1:7BW)

Niewidzialne przyjście, potrzebne jest niewolnikowi, aby mógł dowolnie zmieniać wcześniejsze daty np. z roku 1874 na 1914. Niewolnik nie miał żadnych dowodów na te i inne daty. Historia pokazuje, że była to zwykła polityka Brooklynu, a nie powołanie Boże. Nie ujrzyście mnie odtąd, aż powiecie:

„Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pańskim. (Mat. 23:39). „Przed wszystkim to wiedźcie, że wszelkie proroctwo Pisma nie podlega dowolnemu wykładowi” (2 Piotra 1:20).

Biblia uczy o dwóch przyjściach Jezusa (Hebr. 9:28; Obj. 19:11-21). „Musi wypełnić się wszystko, co o Mnie napisano w Prawie Mojżeszowym, w Prorokach i w Psalmach. Wtedy nauczył ich rozumieć Pisma”. (Łuk. 24:44, 45BP).

Niewolnik czuwa, aby nikt nie ważył odrzucić jego baśnie. Nie zachęca aby trwać w Biblii, ale Strażnicach. Jeden brat, który miał wiele wątpliwości co do tej nauki, odwiedzili go starsi. Odchodząc przy furtce zadali mu pytanie: Czy uznajesz kanał? Ponieważ nie mówili jaki kanał – odpowiedział, że tak i na jakiś czas zostawili go w spokoju.

Kanał u niewolnika to ten, którym płynie jego, a nie Boże światło. Najgorsze jest to, że swoje baśnie przypisują Bogu. „Jeśli ktoś przemawia, niech przekazuje słowo Boże. Kto służy, niech to czyni z mocą otrzymaną od Boga, aby we wszystkim był wychwalany Bóg przez Jezusa Chrystusa. Jemu chwała i moc na wieki wieków. Amen. (1 Piotra 4:11ESP).

Niestety wielu odrzuciło naukę o Milemum. Co robią z tymi wersetami? (Obj. 20:4-10; Obj. 22:17-19). Pamiętajmy, że uczeń Chrystusa ma jedną wykładnię Pisma w każdym temacie. Ludzie wyznaczili różne okresy zmartwychwstania. Natomiast czas ten jest wyznaczony: (1 Kor. 15:23). W Liście do Tesaloniczan wyraźnie podkreśla, że jedni drugich nie wyprzedzą. (1 Tes. 4: 15-18). Pan Jezus nauczał, że nastanie on podczas jego powtórnego przyjścia. Podczas trąbienia siódmego anioła. (Obj. 11:15-19). Apostoł nawiązuje do trąbienia siódmego

anioła. Niektórzy szukają trąbienie anioła w Starym Testamencie. Natomiast ten anioł zapisany jest Obj. 10:7). „Lecz w dniach, kiedy siódmy anioł się odezwie i zacznie trąbić, dokona się tajemnica Boża, jak to zwiastował sługom swoim, prorokom” Ta tajemnica jest odsłonięta w (Obj. 11:14-19). Wraz Potwórnym przyjściem Pana Jezusa rozpocznie się pierwsze zmartwychwstanie (1 Kor. 15:23) „Szczęśliwy i święty ten, kto weźmie udział w pierwszym zmartwychwstaniu”. (Obj. 20:6).

Kiedy skończy się 1000-letnie Panowanie Jezusa, Jan zapisał „I widziałem umarłych, wielkich i małych, stojących przed tronem; i księgi zostały otwarte; również inna księga, księga żywota została otwarta; i osądzeni zostali umarli na podstawie tego, co zgodnie z ich uczynkami było napisane w księgach.

„Wydało morze umarłych, którzy w nim się znajdowali, również śmierć i piekło wydały umarłych, którzy w nich się znajdowali, i byli osądzeni, każdy według uczynków swoich.” (Obj. 20:12,13 BW). W tym czasie zmartwychwstaną wszyscy, jedni do życia drodzy na Sąd po Milenium. (Dzieje 24:15).

Opuszczając Organizację lub inną społeczność niejako na oślep szukamy nowych. Pamiętajmy, że diabeł nie zrezygnuje z nas. Odejdzie kiedy damy mu zdecydowany odpór (Mat. 4:10,11BW). Warto na jakiś czas odizolować się od ludzi, religijnych, aby dojść do porozumienia się z samym sobą. Pozwólmy przemówić Słowu. Skorzystajmy z przykładu Chrystusa: „oddalił się od nich mniej więcej na odległość rzutu kamieniem, padł na kolana i modlił się” (Łuk. 22:41BP). Kiedy jesteśmy sami. Nie musimy nic nikomu udowadniać. Wtedy nikt i nic nam nie przeszkadza w

lekturze Słowa i modlitwie. W ciszy, Bóg mówi najgłośniejszą i najwięcej. „Albowiem gdzie są dwaj lub trzej zgromadzeni w imię moje, tam jestem pośród nich”. (Mat. 18:20BW). „Prawo Ducha życia w Chrystusie Jezusie uwolniło cię od prawa grzechu i śmierci” (Rzym. 8:2ESP). „Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą. Bójcie się raczej tego, który duszę i ciało może zatracić w Gehennie”. (Mat. 10:28 PE). Nie dajmy się zastraszyć.

„Nowe Przymierze, które zawarte zostało nie według litery Prawa, lecz w mocy Jego Ducha. Litera bowiem prowadzi do Śmierci, a Duch – do Życia”. (2 Kor. 3:6NPD). „Jeśli pozostaniecie wierni mojej nauce, będziecie rzeczywiście moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda uczyni was wolnymi”. (Jan 8:31,32). Na tym religijnym zakręcie na którym się znaleźliśmy, nie zawsze był to nasz świadomy wybór, ale wynikał z braku znajomości Słowa.

Pamiętam kiedy na trzeci dzień od spotkania ze świadkami chciałem iść z nimi głosić. Mieli obawy, ale mnie wzięli. Jeśli ktoś próbował z nas szydzić, o dziwo zapamiętałem ten werset: „nie rzucajcie pereł przed świnią, boje podepczą, a potem rzucą się, aby was rozszarpać”. (Mat. 7:6). O mało co dostalibyśmy łanie, ale synowie ich ojca, który poczuł się dotknięty tymi słowami wyprosili nas.

Kiedy rozważamy swoją przeszłość to dziś przypominamy sobie jak Bóg pukał do naszych serc. Wiedzieliśmy, że coś jest nie tak, ale odrzucenie niewolnika było w tamtym czasie trudne, ponieważ pytałem siebie, kto będzie mi objawiał prawdy? Na to pytanie odpowiedział sam Jezus w Słowie.” (Jan 16:13EŚP). Pod przewodnictwem niewolnika nie

pamiętałem tych pokrzepiających słów. (Hebr. 8:8-13). W podświadomości zamiast kierownictwa Boga, miałem niewolnika. Straszenie Bogiem i Armagedonem jak widać jest skuteczne. I nie tylko stosowane u świadków. Przestrzega się przed samodzielnym myśleniem. Nadzorca Okręgu napisał w sprawozdaniu z obsługi, że br. Tadeusz odczytał werset, którego niewolnik nie podał. Byłem napominany, że za dużo czytam Biblię, a za mało literaturę.

Korzystajmy z darów, które otrzymuje każdy uczeń. (1 Kor. 14:26). Jakże uboga jest społeczność kiedy jeden dar zastąpiono starszym, pastorem, czy księdzem. Nie odrzucajmy darów, ponieważ to one strzegą nas przed zwiedzeniem.

Dar ponad urzędem

„Tak też my liczni stanowimy jedno ciało w Chrystusie, będąc dla siebie nawzajem częściami. Mamy zaś różne dary według danej nam łaski. Ma ktoś dar proroctwa? Niech prorokuje zgodnie z wiarą. Otrzymał ktoś dar posługi? Niech posługuje. Ktoś inny - dar nauczania? Niech nauczaj. Jeszcze inny - dar zachęcania? Niech zachęca. Kto rozdaje, niech rozdziela z prostotą. Ten, kto przewodzi, niech to wykonuje z gorliwością. Kto okazuje miłosierdzie, niech to czyni z radością” (Rzym. 12:-5-8 EŚP).

Te dary ap. Paweł zapisał w tym Liście: „On także ustanowił apostołów, proroków, ewangelistów, pasterzy i nauczycieli, aby przygotowali świętych do pełnienia posługi budowania Ciała Chrystusa, aż wszyscy osiągniemy jedność wiary i poznanie Syna Bożego, doskonale człowieczeństwo, miarę wielkości według pełni Chrystusa. Obyśmy nie byli już dziećmi niesionymi przez fale i

poddanymi prądom błędnej nauki głoszonej przez ludzi przewrotnych i przebiegłych, którzy łudzą fałszem. Bądźmy natomiast szczerzy w miłości i wra-
stajmy pod każdym względem ku Temu, który jest Głową - ku Chrystusowi” (Ef. 2:11-15EŚP). Niewolnik Strażnicę wyniósł ponad Biblię. Z Biblii pozwala odczytać tylko te wersety, które on wyznaczył. Biblia służy niewolnikowi jako świeca dymna, która ma zasłonić jego kłamstwo. Natomiast ap. Paweł podaje nam jak ma przebiegać społeczność. „Niech przemawia dwóch albo trzech prorokujących, a pozostali niech to rozważają” (1 Kor. 14:29 EŚP). Dlatego niewolnik nie uczy o darach. Nie dajmy się zniewolić (Gal. 5:1).

Dary są wielkim błogosławieństwem bo pochodzą od Boga. (1 Kor. 12:5-8). Urząd pochodzi od tych co mu go dali. Poznałem sporo różnych grup. Co do ludzi mam miłe wspomnienia. Potrafiłszy siedzieć do nocy, na rozważaniu Słowa, co nie było mile widziane.

Zrezygnowaliśmy z niewoli niewolnika. Jesteśmy wolni w Chrystusie i nie pozwólmy się zniewolić. Kiedy z pomocą Ducha Bożego odrzucimy jedno kłamstwo, diabeł stara się wrzucić kolejne. Ale Ten który jest z nami jest mocniejszy. Dlatego bądźmy rozważni.

„Poznajcie, że nadszedł już czas sposobny i pora, abyście wstali ze snu. Teraz bowiem wasze zbawienie jest bliżej niż wówczas, gdy uwierzyliście”. (Rzym. 13:11EŚP). „Wykorzystujmy każdą sposobną chwilę, bo nadeszły złe dni” (Ef. 5:16BP). Podczas rozmów i na spotkaniach zachęcam siebie i innych do czytania Słowa. Kiedy pytają mnie o jakiś werset, pytam, czy mają Biblię? Odpowiadają i to nie jedną, ale różne przekłady. Niestety coraz więcej osób

przyznaje, że brak czasu na czytanie Biblii. Podpowiadam sobie i innym. Skróćmy czas z oglądanie i czytanie różnych nośników na korzyść Biblii, to stanie się ona bardziej przyjazna i zrozumiała. Kiedyś mówiono: Dziad się modlił do obrazu, a obraz ani razu. Teraz obraz gada, a dziad nie odpowiada. Dobrze jest posłuchać innych. Ktoś wrzuca temat, który jest ciekawy, dopóki nie zaczynamy spierać się z Biblią. Te słowa cały czas są aktualne. (2 Tym. 3:16,17). Pozwólmy mówić Biblii, nie szukajmy

kontrujących wersetów, ale starajmy się zrozumieć co mówi brat, czy siostra. Może Bóg używa ją, aby objawić nam ciekawą prawdę. Wymiana myśli jest twórcza. A jeśli ktoś się tłumaczy inaczej jak Biblia. Dobrze jest odnaleźć wersety, które każdemu z nas objawia to co było dotychczas zakryte. Bóg niejako rozrzucał wersety jak rolnik ziarno na pole. Pozbierajmy to ziarno. Oczywiście z kłólu. „A naszych słów będzie niewiele!” (Koh. 5:2; 1 Piotra 4:11).

Czy Pan Jezus przyjdzie widzialnie?

Pan Jezus powiedział: „Jeszcze tylko krótki czas i świat mnie oglądać nie będzie; lecz wy oglądać mnie będziecie, bo Ja żyję i wy żyć będziecie” (Jana 14:19BW). I na tym wersecie moglibyśmy zakończyć to rozważanie. Ale niewolnik zaciemnił jedno słowo *świat* mnie oglądać nie będzie. I rzeczywiście po zmartwychwstaniu świat już nie oglądał Jezusa.

Ale „Ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu. Następnie ukazał się ponad pięciuset braciom równocześnie. Większość z nich żyje do dziś, niektórzy już umarli. Następnie ukazał się Jakubowi, potem wszystkim apostołom, a w końcu ukazał się mnie, ostatniemu ze wszystkich, jakby poronionemu płodowi” (1 Kor. 15:5-9EŚP).

„*Świat mnie oglądać nie będzie*” (Jana 14:19 – Niewolnik z tego wersetu wprowadził fałszywą naukę o niewidzialnym przyjsciu Jezusa. Ale mamy wersety, które obalają to kłamstwo. Pismo mówi wprost: Przychodzi wśród obłoków, i ujrzy go wszelkie oko, a także ci, którzy go przebili, i będą biadać nad nim wszystkie plemiona ziemi. Tak jest! Amen” (Obj. 1:7BW). „I gdy to

powiedział, a oni patrzyli, został uniesiony w górę i obłok wziął go sprzed ich oczu. I gdy tak patrzyli uważnie, jak On się oddalał ku niebu, oto dwaj mężowie w białych szatach stanęli przy nich i rzekli: Mężowie galilejscy, czemu stoicie, patrząc w niebo? Ten Jezus, który od was został wzięty w górę do nieba, tak *przyjdzie, jak go widzieliście idącego do nieba*” Dzieje 1:9-11BW).

Pan Jezus powiedział. „Albowiem powiadam wam: Nie ujrzycie mnie odtąd, *aż powiecie*: Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pańskim”. (Mat. 23:39 EŚP). I powiedział: "Uroczycie zapewniam was: Ujrzycie otwarte niebo, a także aniołów Bożych, którzy będą wstępowali i zstępowali na Syna Człowieczego” (Jan 1:51EŚP).

Dlaczego niewolnik tak mocno walczy z widzialną Paruzją Chrystusa? Odpowiedź jest prosta! Naprzód głosił, że przyszedł w 1874. Nie przeszedł. Zmienił na 1914. Minęło już 111 lat od tego roku, prawie trzy pokolenia. Ciekawe co ogłosi kiedy wycofa się z 1914 roku? Jak widać zwleka z tym, ponieważ cała jego teologia oparta jest na 1914 roku.

Niewolnik ma już w manipulacji tekstem biblijnym doświadczenie np.

„Mateusza 24: 27, 37, 39, słowo które w Biblii King James oddano jako „przyjście” tu przetłumaczono na „obecność”. Dostarczyło to tej grupie klucza do ujmowania się za niewidzialną obecnością Chrystusa, przy czym utrzymywano, że ta obecność rozpoczęła się jesienią roku 1874. Wykwalifikowani cz. IV s. 44 § 4 (Podkreślenie SN).

„Prawda was wyswobodzi” zawierała chronologię, w której usunięto z okresów sędziów owe nieistniejące dodatkowe 100 lat, wobec czego koniec 6000 lat istnienia człowieka przypadł na lata siedemdziesiąte obecnego stulecia. Ustaliła też początek obecności Chrystusa na rok 1914 n.e., a nie 1874. (Strażnica 1975/21 s.16 uwaga marginesowa) (Podkreślenie SN).

Uchwycił się słowa świat, który dotyczył pierwszego wieku. Pan Jezus jednak ukazywał się uczniom, aby umocnić ich wiarę w zmartwychwstanie. Dopiero pod drugiego przyjścia ukaze się na niebie. Wtedy nastanie pierwsze zmartwychwstanie i przemienienie tych, którzy dożyją tego czasu. O tym czytamy: „To wam głosimy jako słowo Pańskie: my, którzy nadal żyjemy pozostawieni do przyjścia Pana, nie wyprzedzimy tych, którzy zasnęli. Bowiem sam Pan zstąpi z nieba na rozkaz, na głos archanioła i dźwięk trąby Bożej. Wówczas ci, którzy umarli w Chrystusie, powstaną pierwsi. Potem my, pozostawieni przy życiu, wraz z nimi będziemy porwani w

obłoki, w powietrze, na spotkanie Pana. I tak zostaniemy z Panem na zawsze. Tymi słowami pocieszajcie jedni drugich” (1Tes. 4:15-18 EŚP). Poniższe słowa to kłamstwa niewolnika.

„Proroctwa te, jak również chronologia biblijna wskazują jednocześnie, że w roku 1914 rozpoczęło się niewidzialne panowanie Jezusa nad ziemią. Wkrótce on całkowicie „podbije” swych wrogów i rozpocznie chwalne, pokojowe panowanie”.

Przebudźcie się! – ROK LXIV, nr 2

Apostoł Paweł uczy tak: „Wszystko zaś, co jest napiętnowane, staje się jawne dzięki światłu” (Ef. 5:13BT). A zatem Biblia odsłania nam, że Jezus nie przyszedł w 1874 ani 1914 r. Również w tym roku nie został strącony szatan. Oraz nie został on powołany niewolnik.

„Co Bóg wcześniej ogłosił ustami wszystkich proroków, że mianowicie Jego Mesjasz będzie cierpiał, to również spełnił. Zaczniemy więc pokutować i nawróćcie się, by wasze grzechy zostały wymazane. Aby nadeszły od Pana **czasy ochłody** i aby ponownie posłał danego wam wcześniej Mesjasza Jezusa. Bo trzeba, by niebo gościło Go do czasu odnowienia wszystkiego, o czym powiedział Bóg od dawna przez usta świętych proroków” (Dzieje 3:18-21BPK). Od prawie 2000 lat żyjemy w czasach ochłody. Nie wracajmy do ludzkich kłamliwych nauk, aby nasze grzechy zostały wymazane.

Kto narodził się z Boga, nie grzeszy...

Dostępne mi Przekłady Biblii tak oddają ten werset: „Wiemy, że każdy, kto się narodził z Boga, **nie grzeszy**, bo strzeże go Narodzony z Boga i Zły nie ma do niego dostępu” (1 Jana 5:18BT). Ale w tym samym Liście mamy zaprzeczenie powyższego tłumaczenia. „Jeśli mówimy, że grzechu nie mamy, sami siebie zwodzimy, i prawdy w nas nie

ma” (1 Jana 1:8BW). „Dzieci moje, piszę wam, abyście nie grzeszyli. Gdyby jednak ktoś zgrzeszył, to obrońcę mamy u Ojca, Jezusa Chrystusa, Sprawiedliwego. On właśnie jest ofiarą przełagalną za nasze grzechy, nie tylko zresztą za nasze, lecz również za grzechy całego świata” (1 Jana 2:1,2BP). Dlaczego o tym piszę, dlatego, że spotkałem

osoby, które po rozmowie z pastorem usłyszeły, że ich grzech dyskwalifikują ich jako uczniów Chrystusa. Upomnieć, ale nie osądzać. (1 Kor. 5:5). Często potykamy się, ale nie bluźnimy. Pan Jezus zachęca: „I odpuść nam nasze grzechy, bo i my odpuszczamy każdemu, kto nam zawinił, i nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie” (Łuk. 11:4 BWP).

„Tak też Ojciec mój niebieski uczyni z wami, jeżeli z serca nie przebaczycie każdy swojemu bratu” (Mat. 18:35BWP). Biblia uczy, że wszyscy zgrzeszyli i grzeszą. Pan Jezus podał nam przykłady: „Czy sądzicie, że ci Galilejczycy więcej zgrzeszyli od wszystkich innych Galilejczyków, bo tyle wycierpieli?” (Łuk. 13:2). „Albo tych osiemnastu, których zabiła wieża w Siloam, zwaliwszy się na nich - czy sądzicie, że oni bardziej zawinili aniżeli wszyscy mieszkańcy Jeruzalem?” (Łuk. 13:4). Nie ma nic gorszego niż wątpliwości w modlitwie. „Nie ma sprawiedliwego, nie ma ani jednego, nie ma człowieka mądrego, nie ma takiego, który szuka Boga. Wszyscy zbłądzili, wszyscy stali się nieużyteczni, nie ma takiego, który czyni dobro, nie ma ani jednego.” (Rzym. 4:10-12 BP).

„Błogosławieni ci, którym nieprawości odpuszczono i których grzechy wymazano. Błogosławiony człowiek, któremu Pan nie pamięta grzechu” (Rzym. 4:7,8BP). Są ludzie, którzy starają się nie grzeszyć, ale grzech mieszka w nich. Niektórzy dzielą grzechy na małe i niewybaczalne. Apostoł Paweł powołany przez samego Pana Jezusa zapisał o sobie:

„Teraz zaś już nie ja to robię, ale grzech, który mieszka we mnie. Wiem przecież, że we mnie, to jest w moim ciecie, nie mieszka dobro, bo chociaż pragnienie dobra znajduje się we mnie, to wykonania brak” (Rzym. 7:17,18BE). „Kto nie grzeszy słowami, ten jest człowiekiem doskonałym, zdolnym też całego siebie trzymać na wodzy” (Jakub 3:2 BP). W oryginale poprawnie przetłumaczono te słowa: „Dzieci, zapamiętajcie sobie to, że każdy, kto prawdziwie narodził się z Boga, *nie trwa w grzechu*. Taki człowiek strzeże siebie, to znaczy zachowuje czujność w tym, co i jak myśli oraz co i jak robi. Takiej osoby zły nie jest wstanie tknąć” (1 Jan 5:18NPD).

Trwanie w grzechu, a potknięcie się to wielka różnica. Grzechu nie popełnił tylko Pan Jezus. „Nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz doświadczonego we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu (Hebr. 4:15BT).

Pan Jezus uczy nas: „Przebac nam nasze grzechy, bo i my przebaczymy każdemu, kto wobec nas zawinił i nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie” (Łuk. 11:4). „Zmieńcie więc sposób myślenia i nawróćcie się, aby wasze grzechy zostały zgładzone” (Dzieje 3:19). „Niektórzy z was takimi wprowadzicie byli, lecz już zostaliście obmyci, uświęceni i usprawiedliwieni w imię Pana Jezusa Chrystusa i Ducha Boga naszego” (1 Kor. 6:11 BP). „Przekonanie, jakie masz, zachowaj dla siebie przed Bogiem. Szczęśliwy ten, kto nie osądza samego siebie za to, co uważa za dobre” (Rzym. 14:22,23BE).

O Jakim pokoleniu mówi Biblia

„Od uprowadzenia do Babilonu – pokoleń czternaście” (Mat. 1:17cBW). Do pierwszych deportowanych należał prorok Daniel miało miejsce około 606 roku n.e. Skoro podzielimy 606 lat na 14 pokoleń, to jedno pokolenie ma około 43 lata. Niewolnik zmienił pokolenie co najmniej 10 razy. Kiedy zapowiadał Armagedon na rok 1975 przekonywał: „Gdyby nawet przyjąć, że 15-letnie

dzieci były na tyle dojrzałe, żeby pojąć znaczenie tego, co się wydarzyło w roku 1914, to najmłodszy z „tego pokolenia” mają już około 70 lat”. **Przebudźcie się! Nr. 1/1970 s. 13**

Kiedy minął rok 1975 i nic się nie stało. Zaczął zmniejszać wiek urodzonych przed 1914 roku. Potem, że się urodzili się w tym roku i później. Od 1914 roku minęło już 111 lat. Według Mateusz (Mat. 1:17) pokolenie

trwa około 43 lata. Przyjmując tą górną granicę 43 lat, to od 1914 roku dobijamy do końca trzeciego pokolenia. Od 1914 roku na ziemi powinno trwać 31 lat Milenium. Tyle samo lat temu, powinno minąć od zakończenia Wielkiego Ucisku. Milenium wg Biblii trwa 1000 lat, wg niewolnika bez końca.

A zatem największym wrogiem niewolnika jest czas, który niemiłosiernie pędzi do mety i weryfikuje jego kłamstwa. Zmartwychwstanie nastąpi w jednym wyznaczonym czasie, „A każdy w swoim porządku: jako pierwszy Chrystus, potem ci, którzy są Chrystusowi w czasie jego przyjścia” (1 Kor. 15: 23BW).

A zatem niewolnik jak wszyscy ludzie śpi w prochu ziemi (Jan 5:25). Zwodzicielowi najłatwiej ogłaszać coś czego nie widać. Ale tej jego rady posłuchajmy: Niewolnik wyspecjalizował się w tym. Ale tej jego rady posłuchajmy:

„Musimy zbadać nie tylko to, w co sami wierzymy, lecz także to, czego naucza wyznanie, do którego należymy. Czy jego nauki są

całkowicie zgodne ze Słowem Bożym, czy też są oparte na tradycjach ludzkich? Jeżeli miłujemy prawdę, to nie będziemy się obawiać takiego sprawdzenia.” **Prawda, która prowadzi do życia wiecznego, s 14 p 5**

Nie bój się badać tego czego uczy Biblia. Niewolnik wmówił ci, że Jezus nie jest twoim Pośrednikiem - wiedziałeś, o tym?

„Tworząca się dzisiaj „wielka rzesza” tak zwanych „drugich owiec nie jest objęta nowym przymierzem. Jednakże dzięki temu, że towarzyszymy „małej trzódce” podlegających jeszcze owemu przymierzowi „wielka rzesza, korzysta z dobrodziejstw, jakie płyną z nowego przymierza”. **Strażnica 2/1980 s 24**

Od kogo pochodzi światło w tej Strażnicy?

„Chociaż więc Jehowa wysłuchiwał modlitwy poszczególnych czcicieli, to jednak wskazówek udzielał im przez organizację” (Prowadzenie rozmów na podstawie Pism s. 224).

Które pokolenie?

Każdy temat jest wielokrotnie zmieniany. Tylko dlatego, że są one wymysłem niewolnika, a nie nauczaniem proroków, Pana Jezusa i apostołów. Szkoda tylko tych ludzi, którzy mu zawierzyli. Poniższy cytat przekonuje, że z jego eschatologii nie pozostało nic. Wojny na które lubi się powoływać o tym nie świadczą. „Gdy usłyszycie o wojnach i dotrą do was wieści z wojen, uważajcie! Nie dajcie się tym zastraszyć. Musi się bowiem to wydarzyć, ale to jeszcze nie koniec” (Mat. 24: 6 EŚP).

„Co przemawia za tym, że Jezus nie przybył ustanowić wiernego niewolnika nad całym swoim mieniem w roku 1919, ale że zrobi to w trakcie wielkiego ucisku”

Strażnica 15 lipca 2013 s 6 ak. 19

To są słowa niewolnika. Pan dopiero gdy przyjdzie nagrodzi wiernego sługę. „Jeśli pozostaniecie wierni mojej nauce, będziecie rzeczywiście moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda uczyni was wolnymi” (Jan

8:31,32ESP). „Jeśli zaś chodzimy w światłości, jak On sam jest w światłości, społeczność mamy z sobą, i krew Jezusa Chrystusa, Syna jego, oczyszcza nas od wszelkiego grzechu” (1 Jana 1:7). „Nie daj sobie odebrać Chrystusa.

Prześledźmy oferty niewolnika

„Zanim ostatni członkowie pokolenia, które żyło w roku 1914, zejdą ze sceny wydarzeń światowych, rozegrają się wszystkie przepowiedziane wydarzenia łącznie z „wielkim uciskiem”, w którym dobiegnie obecny zły świat (Mat. 24:21,22,34)”

Prowadzenie rozmów na podstawie Pism s. 72 rok wyd. w j. p. 1991.

Od wydania powyższej książki minęło 34 lata. Ale wielki ucisk nawet się nie rozpoczął. Nie zapominajmy, że uczniami Chrystusa są ci co Go słuchają (Jan 8:31,32).

Od 1874 minęło w 2025 roku 151 lat. Od wydania Przebudźcie się w 1970 roku

minęło 55 lat. A według niewolnika w 1970 roku mieli 70 lat. Ci ludzie dziś mieliby 125 lat. Ów niewolnik ucieka od swych kłamstw, nie pomyłek. Ponieważ stopniowo obniżył wiek tych co w 1970 roku mieli 15 lat, obniżył do 10 lat, potem, że urodzili się w 1914 roku. Lata mijają i nic się nie wypełniło. Głosiciele zaczęli odchodzić. Dlatego w 2014 roku w Księżce pt. „**Królestwo Boże Panuje**” na s. 12 przedstawił kłamliwą grafikę z takim opisem.

„Jezus wskazał, że zanim przyjdzie Królestwo, to, pokolenie” zobaczy na własne oczy spełnienie się proroczego znaku.

Pokolenie podzielił na dwie grupy

Grupa 1

„Pomazańcy którzy widzieli początek spełnienia się znaku w roku 1914”.

Grupa 2

„Pomazańcy, którzy żyli współcześnie z pierwszą grupą; niektórzy z nich dożyją wielkiego ucisku. Nikt kto urodził się w 1914 roku, nie żyje.

Niewolnik dobrze wie co głosili jego poprzednicy. Kłamali, że niebiańskie powołanie 144000 skończyło się 1881 rok. Tom 7 s 72-75 wyd. 1924 r. Kiedy czas minął z 1924 przesunął na rok 1935. „fakty wskazują, iż zgromadzenie tych szczególnie błogosławionych osób w zasadzie dobiegło końca w roku 1935” Strażnica 4/1995 s. 19 ak. 6

11 lat później - nowy nabór do nieba

„Pomazańcy ‘rodzą się ponownie’ za sprawą ducha świętego i zostają uznani za duchowych synów Jehowy”

Strażnica 15 Lutego 2006 s 21 ak. 3

Ostateczne opieczętowanie stosunkowo nielicznej grupy chrześcijan powołanych do królowania z Chrystusem w niebie dobiega końca” **Strażnica 15 Lutego 2006 s 24 ak. 14**

Skąd niewolnik wie, ile jest jeszcze wolnych miejsc w niebie? Skoro wcześniej

kilka razy ten nabór był przez niego zamknięty? Pan Jezus jeszcze nie przyszedł. I nie podał ile osób będzie razem z Nim w niebie? 144.000 to Żydzi, którzy się uaktywnią w wielkim ucisku podczas pierwszego biada i szóstej trąby (Obj.6:12).

Apostoł cały XI rozdział Listu do Hebrajczyków poświęcił Hebrajczykom którzy będą z Jezusem w niebie. (Hebr. 11:40). Pan Jezus powiedział: „W domu mego Ojca jest *wiele pomieszczeń*. W przeciwnym razie byłbym wam powiedział, bo idę, żeby wam przygotować miejsce. A jeśli pójdę i przygotuję wam miejsce, to przyjdę znowu i przyjmę was do siebie, abyście gdzie ja jestem, wy też byli” (Jan 14:2,3 PNśw).

Jest jakaś trzeźwo myśląca grupa w centrali, która w 2013 napisała w Strażnicy. „Na temat ucisku napisali:

„Ujrzą Syna Człowieczego przychodzącego na obłokach”. Nie wiecie którego dnia wasz Pan przyjdzie o której godzinie, której się nie domyślać” (...) Każda z tych czterech wzmianek odnosi się do przyszłego przybycie Chrystusa w Charakterze Sędziego’

Strażnica 15 lipca 2013 s 7 ak. 15

Ten tekst jest zgodny z Duchem i literą Biblii. Dlaczego się z tego wycofano? Pewnie powstał wielki bunt. Pamiętajmy, że „Pan Jezus odszedł widzialnie i widzialnie przyjdzie. A gdy to powiedział i gdy oni się przyglądali, został uniesiony w górę i obłok zabrał go im z oczu. (...). Ten Jezus, który został od was wzięty do nieba, przyjdzie w taki sam sposób, w jaki go widzieliście idącego do nieba”. (Dzieje 1:9-11 PNśw. Mówię bowiem: Odtąd Mnie już nie ujrzycie aż do czasu, gdy powiecie: Chwała temu, który przychodzi w imię Pana.” (Mat. 23:39, Jana 1:51ESP).

Podział na klasy

Już żyliśmy w klasie chłopskiej robotniczej, ale apostoł Paweł zapisał: „Jedno jest Ciało i jeden Duch, bo też zostaliście wezwani do

jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie” (Ef. 4:4BT). Biblia nie pozostawia tu żadnych nieomówień. Pan Jezus powiedział:

do wszystkich: „Mam także inne owce, które nie są z tej owczarni. I te muszę przyprowadzić i będą słuchać głosu mego, i nastanie jedna owczarnia, jeden pasterz” (Jana 10:16BT). Pierwszymi owcami są Żydzi do, których przyszedł Pan Jezus. „On odpowiedział: „Przecież zostałem posłany tylko do owiec, które zginęły z domu Izraela”. (Mat. 15:24 EŚP). Wy czcicie to, czego nie znacie; my zaś oddajemy cześć Temu, kogo znamy. Zbawienie bowiem pochodzi od Żydów” (Jana 4:22).

Niewolnik podszły się pod Żydów. Ap. Paweł zapisał. „My jesteśmy Żydami z urodzenia, a nie grzesznikami spośród pogan” (Gal. 2:15EŚP). „Nie odrzucił Bóg swego ludu, który wybrał przed wiekami. Czyż nie wiecie, co mówi Pismo o Eliaszu, jak uskarża się o” (Rzym. 12:2ESP).

„I tak cały Izrael będzie zbawiony, jak to jest napisane: Przyjdzie z Syjonu wybawiciel, odwróci nieprawości od Jakuba. I to będzie moje z nimi przymierze, gdy zgładzę ich grzechy. Co prawdą - gdy chodzi o Ewangelie - są oni nieprzyjaciółmi [Boga] ze względu na wasze dobro; gdy jednak chodzi o wybranie, są oni - ze względu na praojców - przedmiotem miłości. Bo dary łaski i wezwanie Boże są nieodwołalne” (Rzym. 11:26-29ESP). Pismo zaczyna od Abła a kończy na zmartwychwstaniu wszystkich z Żydów jak i pogan. O tym samym czasie czytamy (1 Tes. 4:15-17). Z tą różnicą, że (Hebr. 11:40) pisze tylko o Żydach. Natomiast w Tesaloniczan pisze, że i żydzi i poganie razem zostaną przemienieni i z martwych wzbudzeni. (Porównaj Hebr. 11:39,40 z Tes. 4:17).

W Księdze Objawienia 7:4). W wielkim ucisku pojawi się Żydów 144.000, która będzie żyła w tym czasie. Tej grupy jeszcze nie ma na arenie świata. (Obj. 6:12). Szerzej są opisani w Obj. 14:1-5). podczas szóstej pieczęci i pierwszego biada.

„Potem Jan ujrzał: „wielki tłum, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków, stojący przed tronem i przed Barankiem. Odziani są w białe szaty, a w ręku ich palmy.

I głosem donośnym tak wołają: Zbawienie u Boga naszego, Zasiadającego na tronie i u Baranka. A wszyscy aniołowie stanęli wokół tronu i Starców, i czworga Zwierząt, i na oblicza swe padli przed tronem, i pokłon oddali Bogu” (Obj. 7:9-11BT).

„To ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i opłukali swe szaty, i w krwi Baranka je wybielili. Dlatego są przed tronem Boga i w Jego świątyni cześć Mu oddają we dnie i w nocy. A Zasiadający na tronie rozciągnie namiot nad nimi. Nie będą już łaknąć ani nie będą już pragnąć, i nie porazi ich słońce ani żaden upał, bo paść ich będzie Baranek, który jest pośrodku tronu, i poprowadzi ich do źródeł wód życia: i każdą łzę otrze Bóg z ich oczu” (Obj. 7:17 BT). 144000 i **wielka rzesza pojawi się w tym samym czasie.**

Samozwańczy niewolnik Strażnicy chce decydować, kto będzie z Chrystusem w niebie. Podczas pierwszego zmartwychwstania będą mieli udział ci, którzy są Chrystusowi. (1 Kor. 15:23). „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, że nadchodzi godzina, nawet już jest, kiedy to umarli usłyszą głos Syna Bożego, i ci, którzy usłyszą, żyć będą” (Jan 5:25BT). Po pierwszym zmartwychwstaniu rozpocznie się tysiącletnie panowanie Chrystusa. (Obj. 20:4). Po Milenium Jan „ujrzał umarłych - wielkich i małych - stojących przed tronem, a otwarto księgi” (Obj. 20:11-13BT).

Nie bójcie się ich

Kto nie mówi prawdy, ten nie zasługuje na szacunek ani u Boga, ani u swoich blźnich, i nie może reprezentować Boga. „Kto cię wyróżnia? Co masz, czegoś nie otrzymał? Jeśli więc otrzymałeś, to dlaczego przechwalasz się, jakbyś nie otrzymał? Jesteście już syci, już wzbogaciliście się, bez nas zaczęliście królować! Obyście naprawdę królowali, abyśmy i my królowali z wami. Wydaje mi się bowiem, że Bóg wyznaczył nas, apostołów, jako ostatnich, jakby na śmierć skazanych, gdyż staliśmy się widowiskiem dla świata, aniołów i ludzi” (1 Kor. 4:7-10EŚP). (2 Kor. 5:10BW).

Drogi głosicielu!

To nie przypadek zrządził, że niewolnik nakazał aby głosiciele pozbyli się wszystkich archiwalnych jego publikacji. Uczynił to po to, abyś nie mogli go sprawdzić, że cały czas cię okłamywał. Nie wypełniło się żadne jego pseudo-prorocтво. „Daremnie mi jednak cześć oddają, głosząc nauki, które są nakazami ludzkimi” (Mar. 15:9). „Jedynym jego poprawnym tematem to kultu i bałwochwalstwo. Ps. 115”.

„Odrzucaj więc bezbożne i głupie baśnie. Ćwicz się natomiast w pobożności” (...). Pobożność zaś jest przydatna do wszystkiego, niesie z sobą obietnicę życia obecnego i przyszłego”. (1 Tym. 4:7,9 EŚP). Może dlatego, że trwasz w Słowie Bożym, uchodzisz u niektórych za głupca.

Nie przejmuj się tym. „A widząc odwagę Piotra i Jana i wiedząc, że to ludzie nieuczenni i prości, dziwili się; poznali ich też, że byli z Jezusem” (Dzieje 4:13BW). „Bo głupstwo Boże jest mądrzejsze niż ludzie, a słabość Boża mocniejsza niż ludzie. Przypatrzcie się zatem sobie, bracia, kim jesteście według powołania waszego, że niewielu jest między wami mądrych według ciała, niewielu możliwych, niewielu wysokiego rodu, ale to, co u świata głupiego, wybrał Bóg, aby zawstydzić mądrych, i to, co u świata słabego, wybrał Bóg, aby zawstydzić to, co mocne” (1 Kor. 1:25-27 BW). „Wiele serc ludzi wcześniej nierozważnych zyska poznanie oraz zrozumienie, zaś ci, którzy w niepełności często się jękali, zaczęli mówić płynnie i bardzo wyraźnie” (Iz. 32:4 NPD).

Ludzie, którzy byli w różnych religiach, opuszczając je, powinni odrzucić również błędne nauki. Niektórzy byli przekonani, że, że te błędne nauki pochodzą od Boga. „Samolub kieruje się własnymi zachciankami i odrzuca każdą radę” (Przyp. 18:1; Przyp. 19:2,3 BW). Wiemy, że gorliwość nie wystarczy. Jeśli coś powtarzamy przez

lata każdego dnia, to będą to czynili przez jakiś czas po ich opuszczeniu. Poszliśmy do świadków, choć nie mieliśmy zielonego pojęcia o Biblii. Dlatego teraz bądźmy ostrożni kiedy spotykamy kogoś, kto też czyta Biblię. Często nowi znajomi należą do jakiegoś kościoła, ale nie wszystko poprawnie nauczają?

Bądźmy jednak uczciwi i przyznajmy im rację, jeśli poprawnie nauczają jak Słowo Boże. (Obj. 13:11). Osobiście zostałem zachęcony u świadków do czytania Biblii. Nawet byłem przez nich napominany, że powinienem więcej czytać Strażnicę niż Biblię.

„Kto nie nawiąże kontaktu z tym kanałem łączności, którym się posługuje Bóg, ten nie zrobi postępów na drodze życia, niezależnie od tego, jak często by czytał Biblię”

Strażnica 18/1982 s. ak. 19 ak 4

„Musimy przyznać, że choćbyśmy nie wiadomo jak długo czytali Biblię, nigdy nie poznalibyśmy jej samodzielnie”.

Strażnica 1 grudnia 1990 s. 19 ak. 13

„Gdybyś przestał oddychać, to już po kilku minutach byś nie żył. (...) Jeżeli jednak zaniechasz korzystania z dostarczanych przez Jehowę dóbr duchowych, to gdy umrzesz, będziesz martwy na zawsze”.

Strażnica 5/ 1988 s. 8 ak 1)

Przestałeś oddychać ich prawdą, a nie umarłeś, wprost przeciwnie – ożyłeś. Nie zapominajmy, że tylko „Twoje słowo jest pochodnią dla stóp moich, światłem na mojej ścieżce” (Ps. 119:105). „Tak, moim światłem jest Wiekuisty, który rozjaśnia moją ciemność” (2 Sam. 22:9 NBG).

Kto jest sługą wiernym?

Każdy świadek, od razu odwoła się do tych wersetów. „Kto więc jest tym sługą wiernym i roztroptym, którego pan postawił nad czeladzią swoją, aby im dawał pokarm o właściwej porze? Szczęśliwy ów sługa, którego pan jego, gdy przyjdzie, zastanie tak czyniącego. Zaprawdę

powiadam wam, że postawi go nad całym mieniem swoim” (Mat. 24: 45-47). Pan Jezus powiedział gdy przyjdę i zastanę go tak czyniącego, kogo? O kim mówi Pan Jezus? O słudze wiernym roztropnym, którego nagrodzi. Świat od śmierci apostołów nie był pozbawiony poznania Słowa. Takie zapewnienia dał Pan Jezus. (Jan 16:13).

Gdzie są uczniowie Chrystusa, tam działa łaska Boża. „Aby w nadchodzących czasach ukazać niezwykle bogactwo swojej łaski poprzez dobroć, jaką darzy nas w Chrystusie Jezusie. Łaską bowiem jesteście zbawieni przez wiarę! Nie jest to więc waszą zasługą, lecz darem Boga. Nie za dokonane czyny, aby nikt się nie chełpił” (Ef. 2:7-9EŚP). Niestety niewolnik w poniższych słowach uwielbił siebie.

„Kto z nas doszedłby samodzielnie do jasnego i prawego zrozumienia zamierzeń Jehowy? Wprost przeciwnie, potrzebowaliśmy i nadal potrzebujemy pomocy, która Jehowa miłościwie nam zapewnia przez swą widzialną organizację”. *Zjednoczeni w oddawaniu czci jednemu prawdziwemu Bogu s. 23-24 § 8*

Niestety ów niewolnik jak wielu innych chce aby ludzie ich uwielbili. „Przeklęty człowiek, który nadzieję pokłada w człowieku i który w ciełe upatruje swą siłę, a od PANA odwraca swe serce” (Jer. 17:5 EŚP). Przez czytanie Biblii z modlitwą zbliżymy się do Boga. A niewolnik który się uwielbił przez swoje baśnie, ale tyle ich napłócił że kazał je zniszczyć. Dlaczego? Bo nie dało się już dłużej manipulować głosicielami. Tacy „Są znieprawieni, popełniają ohydne czyny. Nie ma nikogo, kto by dobrze czynił” (Ps. 14:1 ESP).

Pokarm niewolnika się przeterminował i zawiódł na całej linii. Nie musimy się go bać! Pozostańmy wierni Bogu i Jego Słowu. Pan Jezus powiedział: „On nas uzdolnił, byśmy byli sługami Nowego Przymierza, które nie opiera się już na

literze, lecz na Duchu: litera bowiem zabija, a Duch ożywia” (2 Kor. 3:6ESP). Ci, którzy próbują łączyć Stare Przymierze z Nowym, „tedy wiara jest daremna i obietnica wniwecz się obróciła” (Rzym. 4:14). Pan Jezus podczas Ostatniej Wieczerzy ustanowił Nowe Przymierze (Mat. 26: 26-29). „Jeśli ktoś jest w Chrystusie, nowym jest stworzeniem; stare przeminęło, oto wszystko stało się nowe” (2 Kor. 5:17).

Apostoł Paweł nawiązał do proroctwa (Jer. 31:31-33). Bóg tak postanowił, że dopiero podczas Przymierza Chrystusa, zaczęło się wypełniać to proroctwo. „Albowiem ganiąc ich, mówi: Oto idą dni, mówi Pan, a zawrę z domem Izraela i z domem Judy przymierze nowe. Nie takie przymierze, jakie zawarłem z ich ojcami w dniu, gdy ujął ich za rękę, aby ich wyprowadzić z ziemi egipskiej; ponieważ oni nie wytrwali w moim przymierz, przeto Ja nie troszczyłem się o nich, mówi Pan. Takie zaś jest przymierze, które zawrę z domem Izraela po upływie owych dni, mówi Pan: Prawa moje włożę w ich umysły i na sercach ich wypiszę je, i będę im Bogiem, a oni będą mi ludem. I nikt nie będzie uczył swego ziomka ani też swego brata, mówiąc: Poznaj Pana, bo wszyscy mnie znają będą od najmniejszego aż do największego z nich. Gdyż łaskawy będę na nieprawości ich, a grzechów ich nie wspomnę więcej. Gdy mówi: Nowe, to uznał pierwsze za przedawnione; a to, co się przedawnia i starzeje, bliskie jest zaniku” (Hebr. 8:8-13BW).

Izrael miał przestrzegać Prawo. Natomiast, Pan Jezus zapowiedział: „**Nowe przykazanie daję wam**, abyście się wzajemnie miłowali, jak Ja was umiowałem; abyście się i wy wzajemnie miłowali. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli miłość wzajemną mieć będziecie” (Jan 13:34,35). Od stworzeniu Adama aż do powrotu narodu Izraelskiego

z Egiptu minęło (około 2500 lat). W tym okresie nie było żadnej religii, ani Prawa. Ale byli ludzie, którym Bóg dał się poznać. Na przykład Enoch, Hiob, Abraham i Melchizedek, których imiona Bóg kazał zapisać w tej Księdze. Ci ludzie nie praktykowali żadnej religii.

Kierowali się sumieniem jakie otrzymali od Boga (Rzym. 2:14-16). Bóg z Abrahamem zawarł szczególne przymierze, które trwa do dziś. I na dziś się nie kończy. Abraham postawił w dowód przyjaźni z Bogiem „kamień, który postawiłem na znak, będzie domem Bożym. I ze wszystkiego, co mi dasz, będę ci na pewno oddawał dziesięcinę”. (1 Mojż 28:22UBG). Bóg nie pozostał dłużny Abrahamowi za ten gest, obiecał mu.

„W tobie będą błogosławione wszystkie narody” (1 Mojż 18:18; Gal. 3:8UBG). Za dni Mojżesza Bóg ustanowił Prawo. „Ponieważ z pomocą uczynków nakazywanych przez Prawo nikt nie może dostąpić usprawiedliwienia przed Bogiem. Prawo bowiem daje poznanie grzechu. (Rzym. 3:20ESP). W Prawie Mojżeszowej każde narodzone dziecko stawało się obywatelem narodu Izraela.

„Ciebie wybrał PAN, twój Bóg, ze wszystkich narodów, które są na ziemi, abyś był Jego ludem i wyłączną własnością. PAN was upodobał sobie i was wybrał, nie dlatego, że jesteście liczniejsi od innych narodów – gdyż jesteście najmniejsi ze wszystkich narodów –lecz dlatego, że PAN was umiłował i chce dochować przy sięgi, którą złożył waszym ojcom. Wyprowadził was PAN mocną ręką i wybrał z domu niewoli, z ręki faraona, króla Egiptu. Dlatego wiedz, że PAN, twój Bóg, jest Bogiem, Bogiem wiernym, który dochowuje przymierza i miłosierdzia do tysięcznego pokolenia wobec tych, którzy Go kochają i przestrzegają Jego przykazań, (5 Mojż. 4:6-9 EŚP). Żydzi byli usprawiedliwiani, kiedy zachowywali

Przykazania. „Bo ci, którzy bez zakonu zgrzeszyli, bez zakonu też pogrą; a ci, którzy w zakonie zgrzeszyli, przez zakon sądzeni będą” (Rzymian 2:12ESP). Ale dopiero Chrystus wyzwolił nas z tego przekleństwa Prawa, sam stając się dla naszego dobra przekleństwem, zgodnie z tym, co napisane: Przeklęty każdy, kto zawisł na drzewie” (Gal. 3:13BE).

Każdy Żyd na dowód otrzymania przymierza był obrzezany. Natomiast wszyscy inni zostają „usprawiedliwieni darmo, Jego łaską, przez odkupienie w Jezusie Chrystusie” (Rzym. 3:24BE). „Żydem jest ten, który jest nim wewnętrznie, a prawdziwym obrzezaniem jest obrzezanie serca przez Ducha, a nie przez literę. Ten ma chwałę nie od ludzi, ale od Boga” (Rzym. 2:29).

Apostoł Paweł przypomina, że „Chrystus wyzwolił nas, abyśmy w tej wolności żyli. Stójcie więc niezachwianie i nie poddawajcie się znowu pod jarzmo niewoli” (Gal. 5:1BW). Wolność kieruje się zasadami. „Wszystko mi wolno, ale nie wszystko jest pożyteczne. Wszystko mi wolno, lecz ja nie dam się niczym zniewolić” (1 Kor. 6:12 BWP).

„Zarówno obrzezanie jak i nieobrzezanie nie ma bowiem znaczenia, liczy się tylko przestrzeganie przykazań Bożych.” (1Kor. 7:19BP). Dlatego ludzie z narodów muszą się nawrócić. Łaską przecież jesteście zbawieni przez wiarę. Nie od was więc to pochodzi, lecz jest darem Boga. Nie z powodu uczynków, aby się nikt nie chlubił. Przez Niego bowiem zostaliśmy stworzeni w Chrystusie Jezusie do dobrych uczynków, które Bóg wcześniej przygotował, abyśmy w nich postępowali” (Ef. 2:8-10EŚP).

Powołanie to nie predestynacja

W tym samym Liście Ef. 1:4 czytamy. „W Nim przecież wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy stanęli przed Nim w miłości, święci i nieskazitelni” Również

Pan Jezus powiedział: „Nie wy mnie wybraliście, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was, abyście szli i owoc wydawali i aby owoc wasz był trwały, by to, o cokolwiek byście prosili Ojca w imieniu moim, dał wam” (Jana 15:16 BW). Bóg wybrał sobie ludzi przez założeniem świata. Ale Chrystus powiedział.

„Wielu jest bowiem powołanych, ale mało wybranych” (Mat. 22:14). „Kto jednak wytrwa do końca, ten będzie zbawiony” (Mat. 24:14). Każdy człowiek powinien trwać w powołaniu. Bóg od samego początku dawał się poznać ludziom. Od czasu Edenu, diabeł nasiał wiele bogów, o tym przypomina nam ap. Paweł:

„A choćby byli na niebie i na ziemi tak zwani bogowie jest zresztą mnóstwo takich bogów i panów, dla nas istnieje tylko jeden Bóg Ojciec, od którego wszystko pochodzi i dla którego my istniejemy, oraz jeden Pan Jezus Chrystus” (1 Kor. 8:5,6BW).

A ilu bogów, my czcimy? Metody szatana się nie zmieniły. Pan Jezus te słowa kierował to pewnych ludzi: „Waszym ojcem jest diabeł i chcecie spełniać żądze waszego ojca. Od początku był on mordercą i nie wytrwał w prawdzie, bo nie ma w nim prawdy. Kiedy kłamie, mówi od siebie, bo jest kłamcą i ojcem kłamstwa. (Jana 8:44BE). Diabeł zmienił Słowo Boże. „Czy rzeczywiście Bóg powiedział: Nie ze wszystkich drzew ogrodu wolno wam jeść?” (1 Mojż. 3:1b BW). „I odpowiedziała kobieta: Wąż mnie zwiódł i jadłam” (1 Mojż. 3:13BW). Odczytujemy Słowo kierując się Duchem (2 Kor. 3:6).

„Tak też mówi we wszystkich listach, gdzie o tym się wypowiada; są w nich pewne rzeczy niezrozumiałe, które, podobnie jak i inne pisma, ludzie niewykształceni i niezbyt umocnieni przekręcają ku swej własnej zgubie”. (2 Piotra 3:16 BW). Nie musimy od razu odpowiadać na każde pytanie. „Nie będziecie nic

dodawać do tego, co wam przykazałem, nie będziecie z tego nic ujmować, przestrzegając przykazań PANA, waszego Boga, które ja wam dziś daję”. (5 Mojż. 4:2PE). „Za naszym przykładem nauczyli się nie wykraczać poza to, co zostało napisane, aby nie wynosił się jeden ponad drugiego” (1 Kor. 4:6BE).

To nie ludzie objawiają prawdy Biblijne. „Kiedy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Nie będzie bowiem mówił od siebie, ale będzie mówił, co usłyszy, i objawi wam to, co ma nastąpić” (Jana 16:13; 14:26 EŚP).

Ci, którzy trzymają się tych biblijnych zasad są wierni słowom Chrystusa, który powiedział: „Jeżeli będziecie trwać w Moim słowie, będziecie prawdziwie Moimi uczniami. Poznacie prawdę i prawda was wyzwoli” (Jan 8:31,32EŚP). Zaskoczeni pytaniem dajmy sobie czas na odpowiedź poprzez Słowo i modlitwę.

Nie dodawaj nic do Jego słów, aby cię nie skarcił i abyś nie okazał się kłamcą” (Przyp. 30:6BE). „Gdzie dużo słów, tam nie brak występku; lecz kto opanowuje swój język, jest roztropny” (Przyp. 10:19). „Gdzie nie ma rozważi, tam nawet gorliwość nie jest dobra; kto śpiesznie kroczy naprzód, może się potknąć. To głupota prowadzi człowieka na manowce, a potem jego serce wybucha gniewem na Pana” (Przyp. 19:2,3 BW).

Szatan mówił o drzewie i owocu, ale nie tak, jak powiedział to Bóg. Stąd jest tyle religii, Dany werset przykrywają swoimi słowami „niezbyt umocnieni przekręcają go ku swej własnej zgubie”. Wczoraj słuchałem jednej biblistki, której postawiono pytanie, odwoływała się do różnych wersetów, które nie miały żadnego związku z tematem jaki prowadziła. Kiedy próbowałem w kilku zdaniach odpowiedzieć sobie o czym mówiła, nie potrafiłem. Powinniśmy po każdym rozważaniu Słowa ująć to w kilku wersetach.

Wiele nieszczęść spadło na Izrael, z powodu przekręcania Słowa. Nic dziwnego w tym, ponieważ w pewnym okresie Żydzi zagubili nawet Księgi Zakonu. „Wtedy arcykapłan rzekł do sekretarza Szafana: Znalazłem w świątyni Pana księgę zakonu. I wręczył Chilkiasz księgę Szafanowi, który ją przeczytał”. (2 Król. 22:8 BW). Wielu z nas wie, na której półce leży ich Biblia, niestety ma problem przypomnieć o czym ostatnio czytali. Jak sami mówią, że nie często do niej zaglądają.

Apostoł Paweł przypomina nam: „To sam Bóg bowiem wzbudza w was [dobre] pragnienia i sprawia, że możecie działać zgodnie z Jego wolą. Albowiem Bóg to według upodobania sprawia w was i chce nie i wykonanie” (Filip. 2:13 BWP).

Usuńmy przeszkodę, a powróci tęsknota aby zatopić swój umysł w Słowie Bożym. Bóg mówił do Jozuego i mówi do nas. „Niech słowa księgi tego Prawa nie schodzą z twoich ust. Rozważaj je we dnie i w nocy i staraj się postępować dokładnie tak, jak one nakazują. Wtedy będzie ci się wiodło we wszystkim i osiągniesz, co zamierzysz” (Joz. 1:8 BWP).

Nasz mózg ma ograniczone możliwości. Dzień i noc jesteśmy bombardowani różnymi wiadomościami. Nasz mózg niejako zawiesza się jak komputer. Ktoś obliczył, że 100 lat temu, ludzie otrzymywali w ciągu roku tyle informacji co my w ciągu tygodnia. Słowo nie tylko mamy czytać, ale i rozważać.

Historia biblijna przypomina nam złe postępowanie Izraela. „Widzieliście obrzydliwe ich bałwany i bożki z drzewa i kamienia, ze srebra i złota, jakie są u nich” 5 Mojż. 29:16BW). Dziś mamy podobne przekazy, które odbierają nam pokój z Bogiem i z sobą. „Otóż myślenie Ducha prowadzi do życia i pokoju, a myślenie ciała - do śmierci” (Rzym. 8:6 EŚP). Sporo osób z którymi rozmawiam przyznają, że mają coraz większy problem z czytaniem

Biblii. „Wykorzystujcie każdą sposobną chwilę, **bo nadeszły złe dni**”. (Ef. 5:16 BP). Dobro wymaga samozaparcia. Chwast urośnie na kamieniu. Szczęśliwy, kto nie idzie za radą bezbożnych, z grzesznikami mu nie po drodze i nie zasiada w gronie szyderców, lecz Prawo PANA nad wszystko ukochał, nad Jego Prawem rozmyśla dniem i nocą” (Ps.1:1,2BWP).

Kiedy poświęcimy Słowu tyle miejsca co mniej ważnym zajęciom, powróci do nas pokój i radość. Jeśli kto mnie miłuje, słowa mojego przestrzegać będzie, i Ojciec mój umiłuje go, i do niego przyjdziemy, i u niego zamieszkamy” (Jana 14:23BW).

Rozważajmy je we dnie i w nocy. Starajmy się postępować tak, jak ono nakazuje. Wtedy będzie ci się wiodło we wszystkim i osiągniesz, co zamierzysz. Kiedy Mojżesz poszedł na górę, lud który doznał cudownego przejścia suchą stopą przez Morze. Zostali ochronieni przed ścigającym ich Faraonem. Lekcja ta nie została jeszcze przez nich zapomniana, wtedy „Odleli sobie ze złota cielca, i jemu oddali część”.

„A gdy Mojżesz zbliżył się do obozu, ujrzał cielca i tańce. Wtedy zapłonął gniewem i wyrzucił tablice z rąk swoich i potłukł je pod górą. Potem wziął cielca, którego sobie zrobili, spalił go w ogniu, starł na proch, wsypał do wody i dał ją wypić synom izraelskim” (2 Mojż. 32:19,20 BW). „I zesłał Pan karę na lud za to, że uczynili cielca, którego sporządził Aaron”. (2 Mojż. 32:35)

To bolesna lekcja historii. Kiedy dziś rozejrzemy się po różnych świątyniach, to ten cielec, którego odlał Aaron, niknie. „Wtedy Pan powiedział: "Nadaj mu imię Nie-Mój-Lud, bo wy nie jesteście już moim ludem, a Ja nie jestem waszym Bogiem” (Oz. 1:9 EŚP). Bóg ostrzega, nikogo nie zmusza. Dlatego „Jeśli pojawi się wśród was prorok lub tłumacz snów,

zapowie wam jakiś znak lub cud, i rzeczywiście ten znak lub cud się stanie, zgodnie z zapowiedzią, a potem wam powie: «Idźmy za innymi bogami - których nie znaleścicie - i oddajmy się im na służbę», to nie wolno wam posłuchać tego proroka lub tłumacza snów! Bo w ten sposób PAN, wasz Bóg, doświadcza was, aby się przekonać, czy kochacie PANA, waszego Boga, z całego serca i z całej duszy. Wy macie iść za PANEM, waszym Bogiem! Jego będziecie się bać, Jego przykazania wypełniać, Jego głosu będziecie słuchać, Jemu służyć i do Niego Ignać” (5 Mojż. 13:1-5BW).

Jak to jest, że słuchając Boga, nie słyszymy Go?. Można mieć oczy a nie widzieć tak jak Izrael. Pan Jezus odpowiada nam na to pytanie: „Nieczułe bowiem stało się serce tego ludu, uszami z trudem usłyszeli, swoje oczy zamknęli, żeby oczami nie zobaczyć, uszami nie usłyszeć i sercem nie zrozumieć, żeby się nie nawrócili i żeby ich nie uleczył”. (Mat. 13:15BE)

Żydzi obserwując pogan wywarli presję na Samuelu: „Ty się postarzałeś, a twoi synowie nie postępują tak jak ty. Ustanów nam zatem króla, aby sprawował nad nami sądy, jak to jest u wszystkich narodów!”. Samuelowi bardzo nie podobało się to, że prosili o króla, który by ich sądził, i dlatego modlił się do PANA. PAN zaś mu odpowiedział: "Posłuchaj mowy Izraelitów i spełnij wszystkie ich żądania! W rzeczywistości bowiem to nie ciebie odrzucają, lecz Mnie! Nie chcą już, bym nad nimi panował!" (1 Sam. 8:5-7ESP). Bóg na pierwszego króla w Izraelu wyznaczył Saula, który szybko dał im się we znaki. (1 Sam. 8:11-22). Podobnie jest w chrześcijaństwie, które za wszelką cenę próbuje stworzyć niejako państwo z dominującą religią.

Obecny Papież Franciszek, który zmarł i dziś wybierają jego następcę. Mówią, że wybierają głowę Kościoła, Zapominając, że Głową jest Jezus (Ef. 1:22). Franciszek próbował rozwalić im tego molocha, który ma już prawie XIX wieków i utworzyć mniejsze diecezje. Coraz częściej słyszę i czytam, że wielu

z tych, którzy narzekali na rządy tego kolosa, teraz gdy widzą, że on się chwieje, zaczynają go bronić. Oskarżają Papieża. Niestety Franciszek też głosił, że wszystkie religie są dobre. Historia kołem się toczy. „To, co było, znowu będzie, a co się stało, znowu się stanie: nie ma nic nowego pod słońcem” (Koh. 1:9)

Izraelowi podobało się scentralizowane państwo z połączoną religią. Spotykam wierzących, którzy z nostalgią wracają do spotkań, które odbywały się w ciasnych domach, czy pod gruszą w kilka osób. Dziś wyklada tylko pastor lub ksiądz. Jeśli głosi nauki biblijnie to chwala Bogu. Ale doświadczenie uczy, że często jedno słowo potrafi podzielić cały Zbór.

Wielkim błogosławieństwem dla Zboru jest korzystanie z różnych darów (1 Kor. 14:26). z modlitwą i Biblią w rękę Poprawna nauka jest tylko jedna. I to ta, która wyłożona jest w Biblii. Gdzie każdy może zabrać głos trzymając się tej zasady. „Oto teraz wyruszam do was po raz trzeci. Na zeznaniu dwóch lub trzech świadków oprze się cała sprawa” (2 Kor. 13:1BWP).

Do tego zachęca nas ap. Paweł: „Jak wobec tego postępować, bracia? Otóż każdy z was posiada jakiś dar, jak: łaskę śpiewania hymnów, umiejętność nauczania i objawiania nieznanых spraw, dar modlenia się obcymi językami i tłumaczenia ich. Kiedy zbieracie się razem, korzystajcie z tych darów dla ogólnego zbudowania. Niech to wszystko służy zbudowaniu”(1 Kor. 14: 26BP).

„Gdyż tam, gdzie dwaj lub trzej zbierają się w moje imię, jestem pośród nich” (Mat. 18:20ESP). Możemy zbierać w tysiącach, ale bez Pana Jezusa. Pamiętam, około 30 lat temu opowiadano mi jak wyglądały nabożeństwa w krajach azjatyckich, gdzie razem zbierali się w setkach, albo w tysiącach. Wielu szczerych ludzi zazdrościła im.

Kiedy mówiłem, że to nie utrzyma się długo. Niektórzy jeździli po błogosławieństwo do Toronto. Ale ono z nimi nie przyjechało. Pan Jezus jest wszędzie gdzie są jego uczniowie. Nie w ilości ale w posłuszeństwie jest siła. Obecnie tak jak Izrael chciał swoje

nieposłuszeństwo przykryć ofiarami; Samuel powiedział im: „Czyż milsze są dla Pana całopalenia i ofiary krwawe od posłuszeństwa głosowi Pana? Właśnie, lepsze jest posłuszeństwo od ofiary”. (1 Sam 15:22BT). Również apostoł Paweł pisał do Rzymian (15:18BT).

„Nie odważę się bowiem mówić o niczym innym, jak tylko o tym, czego Chrystus dokonał przeze mnie – aby pogan **doprowadzić do posłuszeństwa – słowem i czynem**” Trzeba nam przejść z monologu, na dialogu. Z modlitwą i Biblią w rękę, prostując swoje poznanie. Nieważne kto mówi, Papież, Biskup, czy Pastor. „Jeśli kto mówi, niech mówi jak Słowo Boże. Jeśli kto usługuje, niech czyni to z mocą, której udziela Bóg, aby we wszystkim był uwielbiony Bóg przez Jezusa Chrystusa. Jego jest chwała i moc na wieki wieków” (1 Piotra 4:11 BW).

Wielu mówi o podziale chrześcijaństwa. Ono jest mocno podzielone. A coraz więcej ludzi mówi, jak pięknie się różnimy.

Apostoł zapisał: „Podczas mojej pierwszej obrony nikt nie stanął po mojej stronie, ale wszyscy mnie opuścili. Niech im to nie będzie policzone”. (2 Tym. 4:16). „Czy teraz bowiem chcę pozyskać ludzi, czy Boga? Czy staram się przypodobać ludziom? Jeśli jeszcze chciałbym się przypodobać ludziom, nie byłbym sługą Chrystusa” (Gal. 1:10).

Może doczekają się tych proroczych słów. „Niech nikt was w taki sposób nie zwodzi.

Najpierw bowiem przyjdzie odstępstwo i objawi się człowiek **niegodziwy, zatraceniec**” (2 Tes. 2:3EŚP). Powyższe słowa ap. Paweł zaczerpnął z proroctwa Daniela 11:32-45). Wszelka religia nie podzieli się, ale upadnie, kiedy władzę nad światem obejmie anty-chryst.

„I nie będzie uznawał bogów swoich ojców ani ulubieńca kobiet. Nie będzie się liczył z żadnym bóstwem, gdyż wyniesie się ponad wszystkich” (Dan. 11:37 BP). „I pozwolono jej stoczyć walkę ze świętymi i zwyciężyć ich. Dano jej władzę nad wszystkimi szczepami, ludami różnorodnymi i narodami. Wszyscy mieszkańcy ziemi będą oddawać pokłon władcy, każdy, którego imię nie jest

zapisane od założenia świata w księdze życia zabitego Baranka. Jeśli ktoś ma uszy, niech usłyszeli!” (Obj. 13:7-9). Niestety cały świat pójdzie tą drogą. A tych, którzy bezbożnie będą postępować wbrew przymierz, zwiedzie pochlebstwami do odstępstwa, lecz lud tych, którzy znają swojego Boga, umocni się i będą działać. A roztrojni wśród ludu doprowadzą wielu do właściwego poznania; lecz przez pewien czas padać będą od miecza i ognia, od uprowadzenia i rabunku. A gdy będą padać, doznają małej pomocy; i wielu przyłączy się do nich obłudnie. Nawet niektórzy spośród roztropanych upadną, aby wśród nich nastąpiło wypławienie, oczyszczenie i wybielenie aż do czasu ostatecznego, gdyż to jeszcze potrwa pewien czas” (Dan. 11:32-35 BW).

O tym samym okresie i czasie czytamy w Daniela 7:25-27). „I będzie mówił zuchwałe słowa przeciwko Najwyższemu, będzie męczył Świętych Najwyższego, będzie zamyslał odmienić czasy i zakon; i będą wydani w jego moc aż do czasu i dwóch czasów i pół czasu. Potem odbędzie się sąd i pozbawią go władzy, aby ją ostatecznie zniszczyć i obalić. Królestwo, władza i moc nad wszystkimi królestwami pod całym niebem będą przekazane ludowi Świętych Najwyższego. Jego królestwo jest królestwem wiecznym, a wszystkie moce jemu będą służyć i jemu będą poddane”.

Ta historia wypełni się globalnie. Za kim pójdziemy? Bóg nie uczy nas lenistwa. Wielu przypomni sobie swoją beztroskę w czytaniu Biblii. Pan Jezus obiecuje, że przypomni tym, którzy ją czytali. „Lecz Poczieszciciel, Duch Święty, którego Ojciec pośle w imieniu moim, nauczy was wszystkiego i przypomni wam wszystko, co wam powiedziałem. (Jan 14:26 BW).

Wyciągnijmy odpowiednią lekcję z postępowania Izraela. Który z utęsknieniem oczekiwał przyjścia Mesjasza, a kiedy przyszedł „Arcykapłani i strażnicy zobaczyli Go, krzyknęli: Ukrzyżuj, ukrzyżuj Go! Piłat powiedział do nich: Wy weźcie i ukrzyżujcie Go, ja bowiem nie znajduję w Nim winy” (Jana 19:6). „Piłat ich zapytał ich: Waszego

króla mam ukrzyżować? Arcykapłani odpowiedzieli: Nie mamy króla, tylko cesarza” (Jana 19:15). Odrzucenie Mesjasza drogą ich kosztuje do dziś. Pan Jezus zapowiedział im. „Jeruzalem, Jeruzalem! Ty zabijasz proroków i kamienujesz tych, którzy są do ciebie posłani. Ile razy chciałem zgromadzić twoje dzieci, jak ptak gromadzi pod skrzydła swoje pisklęta, a nie chcieliście. Oto wasz dom opustoszeje. Mówię wam bowiem: Odtąd już Mnie nie ujrzycie, dopóki nie powiecie: Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pana” (Mat. 23:37-39BE).

Oto dom ich od 70 r. n. e. opustoszał. Choć w 1948 roku decyzją ONZ utworzono państwo Izrael. Ale tylko ortodoksyjni Żydzi czekają na wypełnienie się poniższego proroctwa. „Wyprowadzę was spośród narodów i zbiorę was z krajów, do których zostaliście rozproszeni, mocną ręką, wyciągniętym ramieniem i okazanym oburzeniem. Zaprowadzę was na pustynię narodów i tam będę was sądził twarzą w twarz, jak sądziłem waszych ojców na pustyni ziemi egipskiej, tak będę was sądził – wyrocznia Pana BOGA. Sprawię, że przejdziecie pod różgą i doprowadzę was do więzi przymierza. Wyłączę spośród was buntowników i tych, którzy są przeciw Mnie. Wyprowadzę ich z kraju ich zamieszkania, ale do ziemi Izraela nie wejdą. I poznacie, że Ja jestem PANEM” (Ezech. 20:34-38BE).

Izrael zapomniał

Czas kiedy byli w niewoli egipskiej. Jak narzekali na rządy Faraona. „Wtedy wołali do PANA, a On sprawił, że gęste ciemności załęgły między wami a Egipcjanami, na których potem sprowadził morze i w nim ich pogrążył. Na własne oczy widzieliście, jak postąpiłem z Egiptem. A potem przez długi czas przebywaliście na pustyni” (Joz. 24:7) „Gdy uzdrowię Izraela, wtedy jawną się stanie wina Efraima i zło Samarii. Bo ich postępowanie jest fałszywe: złodziej włamuje się do wnętrza, a rozbójnicy rabują na zewnątrz. Nie rozważają w swoich sercach, że pamiętam o wszystkich ich występkach. Teraz czają ich własne przestępstwa, są obecne przed moim obliczem”. (Oz. 7:1-3BW).

Izrael będzie w lepszej sytuacji w tych końcowych dniach wielkiego ucisku „A to będzie przymierze moje z nimi, gdy zgładzę grzechy ich. Co do ewangelii, są oni nieprzyjaciółmi Bożymi dla waszego dobra, lecz co do wybrania, są umiłowanymi ze względu na praojców. Nieodwołalne są bowiem dary i powołanie Boże” (Rzym. 11:27-29 BW). Poznaliśmy ludzi, którzy nas oszukali. Niestety wielu „po ich pseudo-prawdach nie może dojść do siebie”. Mijmy bezgraniczne zaufanie do Słowa. Bądźmy ostrożni na wszelkie nowinki.

Kiedy na świecie powstaje jakiś konflikt zbrojny, zaraz jak chwasty w ogrodzie budzą się różni ‘prorocy’. Pan Jezus ostrzega przed nimi: „Bądźciecie słyszeć o wojnach i odgłosy bitew. Uważajcie, nie dajcie się zastraszyć. Tak bowiem musi się stać, ale to jeszcze nie koniec” (Mat. 24:6BE).

Nawet gdyby wybuchła wielka wojna i pojawi się antychryst. Wtedy uruchomi się wiele proroctw zapisanych u proroków, a najwięcej w Apokalipsie i proroctwie Daniela. „Wiara jest gwarancją tego, czego się spodziewamy, dowodem istnienia rzeczy, których nie widzimy” (Hebr. 11:1-3).

Obyśmy do nich nigdy nie należeli. „I uchyłali się od posłuszeństwa i nie pamiętali o cudach, któreś dla nich uczynił. Byli twardego karku i uwzięli się, by wrócić do niewoli swej w Egipcie. Lecz Ty jesteś Bogiem przebaczenia, jesteś łaskawy i miłosierny, cierpliwy i wielkiej dobroci; i nie opuściłeś ich”. (Neh. 9:17).

Cytowane wersety w tym opracowaniu:

BJ - Biblia Jerozolimską
PE – Biblia Eklezjalna
BW – Biblia Warszawska
BP – Biblia Poznańska
ESP – Edycja Świętego Pawła
BT – Biblia Tysiąclecia
BWP – Biblia Warszawsko Praska
BM – Biblia Mesjańska
BPK – Biblia Pierwszego Kościoła